

Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-ci

Oплата pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, WTOREK, 20 CZERWCA 1933 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 170

Czy będzie rozejm walutowy?

St. Zjednoczone w dalszym ciągu przeciwne są stabilizacji walut, wobec czego wszelkie inne prace konferencji londyńskiej mają tylko teoretyczne znaczenie.

Kryzys konferencji londyńskiej.

Londyn, 19 czerwca. Dojar spadł na giełdzie londyńskiej dzisiaj z ostatniego kursu 4.07 na 4.13—4.15 i wykazuje tendencję zniżkową. Barometr giełdowy zupełnie więc słusznie wskazuje na impas, w jakim znalazła się umowa angielsko-francusko-amerykańska co do rozejmu walutowego.

Jak wynika z wiadomości które nadeszły z Nowego Jorku i Waszyngtonu, sprawa rozejmu odracza się na dłuższy czas, stawiając w ten sposób delegację amerykańską na konferencji w bardzo dziwnej i nieprzyjemnej sytuacji. W samej delegacji Stanów Zjednoczonych natomiast panuje głęboka różnica zdań na ten temat, a członkowie delegacji stale dewazują się wzajemnie w zasadniczych swoich poczynaniach.

Wobec tak wielkiego zagmatwania sytuacji samej Ameryki z jednej strony, jak i przez tych, którzy wykazywali przed kilku dniami zbyt optymistyczny w sprawie rozejmu walutowego, dalsze prace konferencji stanęły pod znakiem zapytania, gdyż bez załatwienia sprawy stabilizacji wielkich walut, wszelkie inne dalsze i równoległe prace konferencji będą miały najwyżej teoretyczną wartość.

Być może, że sytuacja wyjaśni się nie co po przybyciu do Londynu prof. Morleya, któremu Roosevelt dał zlecenie przedłużenia sobie opinii w tej sprawie. Przyjazd Morleya spodziewany jest tu w ciągu bieżącego tygodnia.

Sądząc jednak z nastrojów opinii amerykańskiej, która obawia się raczej niżki cen po dojsciu do stabilizacji walut, należy zapatrywać się sceptycznie na dalsze kroki Ameryki na tem polu.

Paryż, 19 czerwca.

Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że w środowiskach rządowych prze-

widują przyjęcie przez Amerykę rozejmu walutowego ewentualnie w przyszłym tygodniu w zależności jednak od wielu czynników mających wpływ na bezpośrednie interesy Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Roosevelt nie zgodzi się

Uzdrowienia handlu międzynarodowego domaga się delegacja polska. — Pełnomocnictwa dla wicemin. Koca.

Paryż, 19 czerwca.

Havas komentując w depeszy z Londynu dzisiejsze przemówienie przedstawi wiceministra skarbu Koca, otrzymał dzisiaj od Prezydenta Rzplitej dodatkowe pełnomocnictwa, stwierdzające rozszerzenie jego pełnomocnictw również i na prawo podpisywania w imieniu rządu polskiego ewentualnych umów i porozumień międzynarodowych jakie wynikną z konferencji w Londynie.

Delegat polski bronił słusznej spra-

wy, a propozycja jego polega na stopniowym zniesieniu restrykcji.

Przewodniczący delegacji polskiej wiceminister skarbu Koc, otrzymał dzisiaj od Prezydenta Rzplitej dodatkowe pełnomocnictwa, stwierdzające rozszerzenie jego pełnomocnictw również i na prawo podpisywania w imieniu rządu polskiego ewentualnych umów i porozumień międzynarodowych jakie wynikną z konferencji w Londynie.

nych stabilizacji walutowej, miało być przeświadczenie, że stabilizacja ta nie może być dokonana w całkowitem oderwaniu od tak ważnego czynnika, jakim jest poziom cen na rynku wewnętrznym danego kraju.

Dopiero po uwzględnieniu tych czynników w dalszych pertraktacjach pomiędzy Waszyngtonem i Paryżem będzie można znaleźć taką formułę, która zadowolony interesy nie tylko Francji, ale i Stanów Zjednoczonych.

Paryż, 19 czerwca.

Prasa wieczorna uważa, że wyjazd prezydenta Roosevelta na kilkudniową morską wycieczkę odpoczynkową opóźni ostateczne decyzje w sprawie rozejmu walutowego.

W oczekiwaniu decydującego załatwienia tej sprawy konferencja londyńska znajduje się w rodzaju półwakacji, gdyż zdecydowana większość delegacji uważa, że żadna sprawa znajdująca się na porządku dziennym obrad nie może być posunięta naprzód bez uprzedniego załatwienia kwestji walutowej.

Odpowiedź St. Zjednoczonych na notę polską w sprawie czerwcowej raty długu wojennego.

Waszyngton, 18 czerwca.

Pełniący obowiązki sekretarza stanu Phillips przesłał wczoraj do ambasady Rzplitej Polskiej w Waszyngtonie memorandum następującej treści:

„Rząd Stanów Zjednoczonych potwierdza odbiór noty rządu polskiego, stwierdzającej jego stanowisko w stosunku do zobowiązania dłużnego wobec rządu Stanów Zjednoczonych, pfacnego 15 czerwca 1933 r.

Rząd Stanów Zjednoczonych zaznacza, że rząd polski nie dokonał w całości, ani też w części płatności raty, wynikającej z istniejącego pomiędzy rządem Polski a rządem Stanów Zjednoczonych układu o długach.

Rząd Stanów Zjednoczonych zmuszony jest z całą otwartością zwrócić uwagę na zagadnienie, wynikłe z uchylenia się rządu polskiego od dokonania spłaty, przypadającej 15 grudnia 1932 r.

która nie została dotychczas uregulowana ani omówiona pomiędzy obu narodami.

Rząd Stanów Zjednoczonych podkreśla również, że rząd polski opiera się nie dokonując spłaty powyższej raty na zasadzie niemożności jej dokonania.

Zechce Wasza Ekscelencja przyjąć etc.“

Niemcy opuścili konferencję pracy w Genewie

na znak protestu przeciw stanowisku większości delegatów wobec szefa delegacji niemieckiej dr. Ley'a.

Echo skandalicznego wywiadu delegata niemieckiego.

Genewa, 19 czerwca.

Wielką sensację wywołała dzisiaj po południu wiadomość o wycofaniu się delegacji niemieckiej z międzynarodowej konferencji pracy.

Jak wiadomo, od początku konferencji miały miejsce liczne incydenty pomiędzy delegatami robotniczymi niemieckimi właściwie zaś między delegatem — dr. Leyem a grupą robotniczą konferencji. Gdy następnie ogłoszona została przez socjalistycznego dziennikarza niemieckiego Danga znana deklaracja Leya, złożona wobec przedstawicieli prasy niemieckiej, wśród obrazliwych zapanowało bardzo silne wzburzenie.

Delegacje robotnicze odmówiły wszelkiego kontaktu z dr. Leyem i postanowiły organizować oddat posiedzenia nie oficjalnie tak, aby można z nich było wy-

kluczyć niemieckiego delegata robotniczego. Delegacja południowo-amerykańska postanowiła głosować za unieważnieniem mandatu dr. Leya.

Dzisiaj popołudniu delegat rządowy, delegat pracodawców i delegat robotniczy niemieccy wystosowali do przewodniczącego konferencji list, zawierający o swej decyzji wycofania się z konferencji.

W liście tym delegacja niemiecka oświadcza, że na początku konferencji na posiedzeniu grupy robotniczej zostały wypowiedziane słowa w najwyższym stopniu obraźliwe dla Niemiec i ich delegacji. Słowa te nie zostały odwołane.

Dalej delegacja niemiecka skarży się, że deklaracja dr. Leya na zebraniu prasowym, pomimo jej zdementowania, była przedmiotem dyskusji na nieoficjal-

nych posiedzeniach grupy robotniczej, na które delegat robotniczy Niemiec nie został wpuszczony. Obrady tych nieoficjalnych posiedzeń były pomimo protestu niemieckiego ogłoszone w publikacjach oficjalnych konferencji.

W incydentach tych widzimy — kończy pismo — ciężką obrazę całej delegacji niemieckiej. W tych warunkach delegacja niemiecka widzi się zmuszona opuścić konferencję.

Prezydium konferencji zebrało się natychmiast i postanowiło stwierdzić w ogłoszonym komunikacie, że:

1) żadne skargi nie były nigdy przed stawione w związku ze słowami „w najwyższym stopniu obraźliwymi“ wypowiedzianymi jakoby na posiedzeniu grupy robotniczej.

2) co dotyczy skargi delegacji niemieckiej z dnia 15 czerwca 1932 r.

niu nieoficjalnych posiedzeń grupowych, to prezydium postanowiło, że ogłoszenia te mają być zredagowane tak, aby uwpukliły prywatny charakter tych posiedzeń.

3) żaden incydent i wypadek obrazy delegacji niemieckiej nie miały miejsca na posiedzeniu konferencji i jej komisji.

Berlin, 19 czerwca.

Wolf donosi, że delegacja niemiecka na konferencji pracy w Genewie złożyła na ręce prezydium oświadczenie, że opuszcza na znak protestu konferencję, uważając ataki na dr. Leya jako obrazę wszystkich członków delegacji niemieckiej.

Delegacja oświadczyła, że tak długo nie będzie mogła powrócić na konferencję, dopóki żądania i zażalenia niemieckie nie zostaną uwzględnione.

SOWIETY GROŻĄ NIEMCOM

w odpowiedzi na memoriał Hugenberg. — „Prawda” stwierdza, że hitleryzm będzie zmiażdżony przez młyńskie koła historii.

Hugenberg jest niemieckim Don Kichotem.

Moskwa, 19 czerwca. Agencja sowiecka „Tass” podaje następujące uwagi dziennika „Prawda” o memoriale Hugenberga.

Memoriał przedstawiony przez niemieckiego ministra zjednoczonych resortów gospodarczych Hugenberga przewodniczącego konferencji gospodarczej w Londynie, szczerze przedstawia zasadnicze punkty awanturniczej polityki zagranicznej faszystów. Memoriał ten nie różni się niczym od podobnych deklaracji oficjalnych przedstawicieli dzisiejszych Niemiec. Trzeba zgóry odrzucić jako nieskuteczne wszelkie wykroty delegacji niemieckiej, usiłującej teraz zepchnąć na Hugenberga całą odpowiedzialność za memoriał.

Hugenberg mówił tylko o rzeczach, o których marzą kierownicy obecnych

Niemiec, do których dążą i które stanowią ich program.

Faszyści niemieccy, dorwawszy się wreszcie do władzy, starają się odzyskać to, co jest stracone bezpowrotnie, znaleźć wyjście z krytycznej sytuacji, w której pozostaje imperjalizm niemiecki w swojej ekspansji na Wschód.

Don kiszoci niemieccy powinni pamiętać o losie tych, którzy usiłowali cofnąć w tył bieg wypadków, zostali oni zmiażdżeni przez kamienie młyńskie historii. Istnieją jednakże granice w każdym donkiszotyźmie. Faszyści niemieccy mogą się bawić tyle, ile chcą, ale my mamy dosyć tych żartów. Do czego wy nas chcecie doprowadzić, panowie, z 7 milionami bezrobotnych zamierzającym przemysłem, z walącym się w gruzy gospodarstwem.

Czyż jest rzeczą możliwą, aby w faszystowskich Niemczech wspomniano, jakim skandalem skończyło się pierwsze usiłowanie owdzielenia Ukrainy sowiecką w roku 1918, kiedy kraj nasz nie był tak silny, jak dzisiaj.

Zwolennicy Hugenberga powinni postać się zrozumieć, jakie skutki mogłoby to mieć obecnie, kiedy kraj nasz idzie naprzód olbrzymimi krokami i stał się potężną, niezwykłą i niedostępną twierdzą socjalizmu.

Niech panowie, którzy stracili wszelkie poczucie miary, pamiętają o naszej sile i wiedzy, że kraj nasz będzie się bronil, będzie umiał bić po rękach tych, którzy gadają i marzą o owdzieleniu terytorjum sowieckim.

Niech panowie faszyści nie zapominają, że kraj nasz będzie umiał stawić

opór, który nietylko zapewni mu nienużalność jego granic, ale który mógłby sprawić, że w ręce nasze wpadłaby część terytorjum, należącego do tych, którzy za pomocą rozbójniczych ataków usiłują nastawać na naszą ziemię sowiecką.

Londyn, 19 czerwca. „Manchester Guardian” jeszcze ostrzeżliwiej „Times” krytykuje memoriał Hugenberga, twierdząc że właściwym autorem jest dr. Schacht.

Pismo ostro potępia wystąpienie niemieckie które jest powrotem do planu niemieckiego sztabu generalnego z roku 1918 dla utwierdzenia panowania niemieckiego w państwach bałtyckich i na Ukrainie i wzrostem idei pangermanistycznej.

Hitler chce wychowac młodzież

w duchu głoszonej przez siebie ideologii. — Rząd będzie odbierał dzieci „nieprawomyślnym” rodzicom. — Teror w Niemczech nadal szaleje.

Aresztowanie b. premiera wirtemburskiego.

Berlin, 19 czerwca. Na manifestacyjnym zlocie oddziałów szturmowych środkowej Rzeszy w Erfurcie kanclerz Rzeszy wygłosił przemówienie, w którym jako jeden z głównych celów uzasadniał zdobycie całej młodzieży dla ruchu narodowo-socjalistycznego.

Młodzież jako przyszłość narodu może być wychowana zupełnie w duchu narodowo-socjalistycznym.

O ile stara generacja nie będzie mogła całkowicie oswoić się z odrodzoną Rzeszą, wówczas dzieci zostaną jej odebrane i wychowane będą tak, jak tego wymaga dobro narodu niemieckiego. Koła rydwanu dziejowego zlamia wszelki opór napotykaną po drodze.

Berlin, 19 czerwca. W czasie apelu Stahlhelmu na polach Fehrbellinu minister Seldte wygłosił przemówienie o stosunku organizacji

stahlhelmowych do nowego regimu.

Seldte z naciskiem protestował przeciwko oskarżeniu Stahlhelmu o tendencje reakcyjne oświadczając że byli żołnierze frontowi, wierni swej tradycji, odegrali w północnych Niemczech taką samą rolę, jaką oddziały narodowe dla ruchu hitlerowskiego w krajach południowych Rzeszy.

Paryż, 19 czerwca. Profesor August Meyer, były dyrektor

pinakotyki w Monachjum, jak informuje prasa, przetrzymywany obecnie w jednym z więzień niemieckich, usiłował odebrać sobie życie przez przecięcie żył. Stan jego zdrowia jest krytyczny.

Profesor Meyer, z pochodzenia żyd, aresztowany został na samym początku zwycięstwa hitlerowców.

Berlin, 19 czerwca. Mianowany ostatnio przez kanclerza Hitlera przywódcą narodowo-socjalisty-

cznych organizacji młodzieży von Schurach rozwiązał prowadzony przez admirała von Fortha — wszechniemiecki związek młodzieży, jako nieodpowiadający swym charakterem ruchowi narodowo-socjalistycznemu.

Berlin, 19 czerwca. B. premier, wirtemburski Bolz, członek partii centrowej został dziś aresztowany przez policję polityczną.

Powodem aresztowania jest wystąpienie Bolza w Salzburgu na zjeździe katolickim, podczas którego oświadczył on, że partja chrześcijańsko-społeczna zdola z właściwą sobie energią przydać się energicznemu wysiłku zachować nadal władzę w Austrii.

Berlin, 19 czerwca. Sąd skazał w trybie przyspieszonym robotnika Maksymiljana Spychalskiego na 5 miesięcy więzienia za znieważenie flagi ze swastyką.

Konwencja polsko-sowiecka

w sprawie spławu drzewa.

Warszawa, 19 czerwca.

Dzisiaj minister spraw zagranicznych i poseł ZSRR w Warszawie podpisali konwencję pomiędzy Rzplita Polską a ZSRR o spławie materiałów drzewnych na rzekach granicznych.

Umowa ta reguluje warunki, na jakich odbywać się będzie spław na tych rzekach, zastępując szereg umów lokalnych, jakie zawierane były pomiędzy władzami administracyjnymi obu stron w sprawie organizowania spławu na poszczególnych rzekach.

Podpisanie konwencji stanowi definitywne uregulowanie jeszcze jednej sprawy w stosunkach polsko-sowieckich.

Zjazd sybiraków.

Warszawa, 19 czerwca.

Dzisiaj odbył się w Warszawie 4-ty zjazd delegatów związku sybiraków z całej Polski.

Z pośród uchwał Zjazdu należy wymienić dezyderat zjazdu, aby nawiązać kontakt z Polonią na Dalekim Wschodzie i wszcząć propagandę przygotowawczą w celu wyzyskania możliwości ekspansji gospodarczej naszego kraju na terenach Syberji i Dalekiego Wschodu.

Tajemnice niemieckiej floty wojennej

Rewelacje prasy francuskiej

Paryż, 19 czerwca (PAT).

„L'ere Nouvelle” podaje interesujące dane, odnoszące się do gotowości bojowej floty niemieckiej.

Niemcy rozporządzają obecnie 4 pancernikami, poza tem, w skład sił morskich wchodzi 6 krążowników, z których pięć zbudowano od r. 1926, według wszelkich zasad najwyższych zdobyczy technicznych, poza tem 1 krążownik szkolny, 24 torpedowce, które zbudowane zostały od roku 1926 i 38 poławiaczy min. — Przewidziane jest również wykończenie

jeszcze jednego pancernika i budowa drugiego w r. 1935.

Przytaczając te liczby, pismo zwraca uwagę na konieczność prowadzenia nadal w Genewie polityki bardzo ostrożnej.

Wszelkie kalkulacje polityczne mogą się w praktyce okazać zawodne. Dziennik kończy artykuł twierdzeniem, że rozwój floty niemieckiej i wiele innych względów nie pozwala Francji na przyjęcie propozycji parytetu morskiego z Włochami.

Lista nowego senatu gdańskiego.

Hitlerowcy i centrowcy bez niemiecko-narodowych.

Gdańsk, 19 czerwca.

Oficjalna lista senatu gdańskiego za wiera następujące nazwiska:

Prezydenta senatu, sprawy zagraniczne i polityka personalna dr. Rauschnig (hitlerowiec).

Tymczasowy wiceprezydent i senator spraw wewnętrznych Greiser (hitlerowiec).

Oświata — Bock (hitlerowiec), zakłady użyteczności publicznej — Huth (hitlerowiec), finanse i polityczny sena-

tor fachowy dr. Hoppmann, budownictwo — Hoepfner (hitlerowiec) senator zdrowia — dr. Kluks (hitlerowiec), sprawiedliwość — dr. Wierciński (centrowiec), senatorowie do specjalnych poruczeń v. Wnuck (hitlerowiec) i prałat Sawatzki (centrowiec).

Dwunasty senator jest dziełem niemiecko-narodowym i wystąpi w związku z polityką zieżmowców ze swego dotychczasowego stronnictwa.

Hitlerowcy żądali od p. Ziehma,

aby podporządkował im swoją partję.

Gdańsk, 19 czerwca.

W rokowaniach o współpracy niemiecko-narodowych z hitlerowcami postanowili narodowi socjaliści wysunąć warunki w których żądają m. i. rozwiązania bojówek niemiecko-narodowych, poddania stronnictwa p. Ziehma pod kontrolę partji narodowo-socjalistycznej,

usunięcia kilku przywódców niemiecko-narodowych, mianowicie nowego prezydium stronnictwa, w porozumieniu z partją narodowo-socjalistyczną.

Ponieważ dr. Ziehma tych warunków nie przyjął, dr. Rauschnig uznał wobec tego rozmowy za zerwane.

Szef lotnictwa rumuńskiego

przyleciał wczoraj do Warszawy.

Warszawa, 19 czerwca.

Dziś o godzinie 15 przylecieli z Bukaresztu do Warszawy na samolotach „Romania” szef rumuńskiego lotnictwa wojskowego gen. Siechitiu i 10 oficerów rumuńskiego lotnictwa wojskowego.

Gości powitali przedstawiciele wojskowych władz lotniczych z szefem departamentu lotniczego płk. Rayskim.

B. prałat ofiarą tajemniczej zbrodni.

Ryga, 19 czerwca.

Donoszą z Kowna, że dzisiaj zamordowany został prałat ks. Olszewski.

Przebieg morderstwa był następujący: Gdy ks. Olszewski wracał do swojej posiadłości położonej niedaleko Połagi, w chwili, kiedy przechodził przez las, padł strzał. Kula ugodziła śmiertelnie idącego. Dotychczas sprawca mordu nie został ujęty.

Ogólnie panuje przekonanie, że morderstwo dokonane zostało na tle porachunków osobistych. Był prałat ks. Olszewski został pozbawiony święceń kapłańskich po wyroku sądu, skazującym go na 10 lat więzienia, za zabójstwo nauczycielki Uscinowiczowej.

Pod osłoną szumnych frazesów

Trwa się nieustanna walka wszystkich z wszystkimi.

(Specjalna służba korespondencyjna Republiki).

Konferencja ekonomiczna — pisał w dniu temu „Times” — rozpoczyna prace w atmosferze raczej nadziei, optymizmu.

W tym jest to trafne określenie nastroju, w którym upłynęła pierwsza, zakończona fazą Konferencji, faza przemówień i przemówień. Wypowiedzieli się przedstawiciele wszystkich państw świata. Na trybunie pojawiali się kojarzeni, noszący najczęściej wyrażenia w świecie nazwiska. Każdy z nich mówił o nieszczęściach, trapiących ludzkość: każdy w najostrejszych słowach potępiał nacjonalizm ekonomiczny; każdy głosił konieczność wykorzystania wszelkich środków, zdolnych położyć kres owej bezprzykładnej wojnie wszystkich ze wszystkimi; każdy wieścił nieuchronną śmierć cywilizacji, jeżeli nad rozdzierającymi przeciwnościami nie zatriumfuje polityka i zespalająca wszystkie narody siła; każdy kończył swe przemówienie nawoływaniem do bezzwłocznej zmiany przejścia od słów do czynów.

Z wygłoszonych przemówień było wiele dobrej woli, tyle entuzjazmu dla współpracy międzynarodowej, tyle przekonania o szkodliwości poczynań indywidualnych, że słuchający zadawali sobie mimoli pytanie, czy wojna ekonomiczna i wojna monetarna nie są czasem wielkim nieporozumieniem; czy zbudowanie nowego, na powszechną solidarność i współpracę opartego systemu gospodarczego jest istotnie fikcją, za jaką je uważają pesymiści, czy doprawdy jest rzeczą niemożliwą, by raz nareszcie zgodna i konsekwentna wola uratowania świata nie odzyskała nad światem.

Niestety, kiedy przez zwycięża się przesłuchuje pięknie brzmiących słów, kiedy zimno odczytuje się stenogramy przemówień, wówczas z całą jaskrawością narzuca się świadomości bezwzględnych przeciwności, oddzielających państwa. W ciągu trzech lat kryzysu opracowano specjalną retorykę, pozwalającą wyrażać najbardziej altruistyczne dążenia, głosić najbardziej szlachetne ideały ogólnoludzkie, ani na chwilę nie opuszczając pozycji najcięższego, najbardziej bezwzględnego nacjonalizmu ekonomicznego. Retoryka święciła dotąd swe dni triumfalne w Londynie; rozpoczynająca się obecnie „dyskusja szczegółowa” okaże, co kryje pod owymi szumnymi frazesami.

Dla każdego bezstronnego obserwatora rzeczywistości gospodarczej jest rzeczą niewątpliwą, że pierwszym warunkiem uzyskania jakichkolwiek rezultatów w dziedzinie sanacji ekonomii światowej jest stabilizacja walut i stworzenie warunków swobodnego funkcjonowania standardu złota. Prawda ta została sformułowana z należytą wyrazistością przez przewodniczącego delegacji polskiej, min. Adama Kocę: „na pierwszym planie prac Konferencji winno być zapewnienie warunków stałości monetarnej”. Najkrótsza zaś droga do tego celu jest „stabilizacja wielkich walut, wywierających wpływ decydujący na międzynarodowe życie gospodarcze; stabilizacja, po której musiałaby nastąpić stabilizacja pomniejszych walut”.

Mówiąc o „wielkich” walutach delegat Polski miał niewątpliwie na myśli funt sterlingów, ów pieniądź, posiadający niepomierne znaczenie dla transakcyj światowych, a nadto wyposażony w potężną moc oddziaływania na całe mnóstwo pomniejszych walut świata.

Gdyby Anglia zdecydowała się zapewnić stałość funta przez związanie go z podstawą kruszcową — co, nawiasem mówiąc, leży całkowicie w zakresie jej możliwości technicznych — to niechybnie znaczna część trudności, piętrzących się przed Konferencją zostałaby od razu usunięta.

Niestety, jeżeli istniały w tym względzie jakiegokolwiek złudzenia przed konferencją, to rozwiła je całkowicie przemówienie brytyjskiego ministra skarbu, p. Neville Chamberlaina. Przemówienie to — nacechowane iście angielską hipokryzją — okazało, że Anglia nie dojrzała jeszcze do prawdziwej współpracy międzynarodowej, że trwa niezmiennie na raz zajętych pozycjach „gospodarki planowej” i że nie tylko w dziedzinie monetarnej, ale w całym szeregu innych dziedzin jej punkt widzenia jest diametralnie przeciwny klasycznym zasadom gospodarczym.

Czy rząd angielski uważa powrót do parytetu złota za korzystny i pożądaną? Tak. Czy jest skłonny ustabilizować swą walutę przed przystąpieniem do dalszych zabiegów uzdrawiających? Nie. Czy potępia barjery celne? Tak. Czy gotów jest obniżyć własne cła? Nie. Czy domaga się zniesienia „kontyngentów” i innych przeszkód, hamujących handel międzynarodowy? Tak. Czy jest skłonny znieść je w Anglii? Nie, bo „angielska polityka celna jest nad wszelki wyraz umiarkowana”.

Oto pytania i odpowiedzi, które zostały na przemówienie delegata brytyjskiego. Każde z ustępstw, na jakie

rząd angielski byłby skłonny pójść uzależnione jest od mnóstwa warunków, których spełnienie często nie leży w niczyjej mocy. Tak np. stabilizacja funta uzależniona jest od warunku tak nieokreślonego, jak „ogólna poprawa funkcjonowania standardu złota” i od warunku tak iluzorycznego, jak wydzwignięcie cen światowych do pewnego, arbitralnie obranego poziomu.

Tu tkwi zasadnicza rozbieżność między krajami o zdrowym pieniądzu i krajami o pieniądzu „błądzącym”.

„Jest rzeczą niemożliwą — mówią pierwsze ustami min. Koca — przywrócenie poziomu cen z czasów przedkryzysowych”.

„Jest niezłomnym przekonaniem rządu J. K. M. — replikuje Anglia — że rozwiązanie trudności obecnych nie da się urzeczywistnić inaczej, jak drogą podniesienia cen światowych na poziom, odpowiadający potrzebom życia gospodarczego”.

Ale w jaki sposób to uczynić? Nie inaczej, jak przez urzeczywistnienie na szerokią miarę zakrojonej ekspansji kredytowej, zastosowanie radykalnej „polityki taniego pieniądza”, przez niezdefiniowaną dokładniej „współpracę banków emisyjnych”, krótko mówiąc, przez środki, które sam kanclerz skarbu określa, jako czysto monetarne.

Ale na to znów odpowiadają kraje, wierne klasycznym zasadom gospodarki pieniężnej, że równowaga ekonomiczna i finansowa nie może być przywrócona inaczej, jak przez naturalną ewolucję, byle zostały stworzone warunki, umożliwiające czynnikom mechanizmu gospodarczego przystosowanie się do nowego stanu rzeczy”.

Tak więc już przemówienia inauguracyjne wydobyły na jaśnie tak wielkie rozbieżności w poglądach na politykę monetarną, że już nie ich usunięcie, ale proste złagodzenie byłoby zdobyczą konferencji.

Faktyczne przeciwieństwo istnieje między Anglią i Stanami Zjednoczonymi, przeciwieństwo doktrynalne, oddziela kraje o walucie „elastycznej” od krajów o pieniądzu stałym. Pierwsze uważają, że pieniądź winien być podporządkowany życiu gospodarczemu i zmieniać swą wartość stosownie do jego potrzeb. Przeciwnie, kraje o zdrowej walucie — Francja, Belgia, Polska — twierdzą, że jednostka monetarna winna być niezależna od zmiennej gry koniunktur gospodarczych, podobnie jak jednostka czasu lub przestrzeni.

Która z tych koncepcyj zwycięży? Zdaje się, że żadna — i to będzie tragedią światowej konferencji ekonomicznej.

J. W.

Konferencja gospodarcza w karykaturze.



Dienniki sowieckie zamieściły w tych dniach powyższą, dowcipną karykaturę, która dosadnie ilustruje dokąd zaprowadzi świat polityka wzajemnej nieufności. Wszyscy, myśląc że szkodzą innym, szkodzą tylko sobie.

Sprawcy zamachów w Austrii ujęci.

Są to hitlerowcy, którzy przyznali się do aktów terrorystycznych i fabrykacji bomb.

W Salzburgu hitlerowcy usiłowali zniszczyć elektrownię.

Wiedeń, 19 czerwca. Urzędowo donoszą, że policja wiedeńska wysledziła wszystkich wykonawców i inspiratorów zamachów dynamitowych.

Należą oni do organizacji narodowo-socjalistycznych znanych pod nazwą „S. A.” i „S.S.”.

Parlamentarzyści jugosłowiańscy przybyli wczoraj do Poznania.

Poznań, 19 czerwca. Dzisiaj przed 8-mą rano przybyła do Poznania wycieczka parlamentarzystów jugosłowiańskich.

Na dworcu powitali goście przedstawiciele władz państwowych, cywilnych i wojskowych z wojewodą poznańskim Raczynskim i zastępcą d-ty OK, płk. Więcowski, na czele, prezydent m. Ratajski, grono posłów i senatorów, konsul jugosłowiański i czechosłowacki, delegacja komitetu organizacyjnego kongresu lekarzy wszechsłowiańskich itd.

Do gości przemówił prezes T-wa polsko-jugosłowiańskiego w Poznaniu gen. Serda-Teodorski, a następnie imieniem grupy parlamentarzystów polskich dr. Surzyński, kończąc przemówienie okrzykiem na cześć Jugosławii i króla Aleksandra.

Imieniem gości odpowiedział minister Andżelinowicz, który zakończył okrzykiem na cześć Polski.

Poznań, 19 czerwca. Po śniadaniu w ratuszu uczestnicy zjazdu wycieczki parlamentarzystów jugosłowiańskich udali się autobusami do zamku wojewody poznańskiego p. Raczynskiego w Rogalinie, gdzie zwiedzili park rogaliński i spędzili na swobodnej pogawędce godzinę.

Po powrocie do Poznania goście podejmowani byli skromną kolacją w towarzystwie polsko-jugosłowiańskim, a następnie czarną kawą przez konsula Jugosławii, poczem udali się do parku Wilsona, gdzie zwiedzili m. in. palmiarnię.

O godz. 1 nastąpił odjazd do Katowic.

W ubiegłą sobotę dwaj aresztowani narodowo-socjaliści poczynili zeznania w których przyznali się do udziału w zamachach i podali szczegóły organizacji terrorystycznej, nadto zaś wskazali pochodzenie i sposób fabrykowania bomb.

Wysledzono również inspiratorów, pięciu kierujących członków organizacji narodowo-socjalistycznej. Dwóch z nich udało się aresztować jeszcze w sobotę. Przyznali się oni do stawianych im zarzutów.

Za trzema innymi czyni policja poszukiwania. Możliwe jest, że udało się im uciec do Niemiec.

Z zeznań aresztowanych wynika, że zamachy były wynikiem jednolitej akcji terrorystycznej.

#

Wiedeń, 19 czerwca.

Z Salzburga donoszą, że nieznanymi sprawcy usiłowali podważyć słusze w wielkim zbiorniku wody należącym do elektrowni miejskiej w Salzburgu.

Zamach nie udał się, gdyż zamachowcy nie byli dokładnie obeznani z mechanizmem.

Panuje przekonanie, że zamach miał tło polityczne i był dokonany przez narodowych-socjalistów.

Dnia 19 czerwca r. b. po krótkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy

b. p.

Mojżesz Fuchs

przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Magistrackiej 29 nastąpi dziś, we wtorek, dn. 20 b. m. o godz. 12 w poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, córka, synowie, synowe, zięć, wnuki i wnuczka.

P. S. Fuchsowi z powodu zgonu Ojca Jego

b. p.

MOJŻESZA FUCHSA

wyrażamy nasze najgłębsze współczucie.

Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp.

Z ruchu wydawniczego.

„Dusza w mroku”.

H. Daniel Rops, którego powieść „Dusza w mroku” ukazała się niedawno w przekładzie J. Makarczyka, nakładem Gebethnera i Wolfa (str. 432, cena zł. 8.—) jest u nas b. mało znany. A przecież należy on do najwybitniejszych, najbardziej obiecujących i poważnych pisarzy francuskiego młodego pokolenia. Powieściopisarstwo traktuje nie jako wirtuozję stylistyczną i ekwibrystykę pojęciową, jak większość tych głośnych pisarzy, którzy wycisnęli piętno na współczesnej literaturze francuskiej — lecz jako powołanie o poważnym znaczeniu i oddziaływaniu moralnym i społecznym. Jego zainteresowania skupiają się tedy nie na formie, nieposzlakowanej zresztą, lecz w treści i zagadnieniach dzieła literackiego. Z Daniel-Ropsem wkraczamy w klimat moralny, pokrewny autorowi „Kłębowska Żmij” Fr. Mauriacowi.

„Dusza w mroku” to powieść o pokoleniu, które dorastało w okresie wojny światowej, rozwijając się na jej gruncie, wyjalowionym ze związków tradycji z moralnej dyscypliny. To głęboka analiza duszy, rozdartej pomiędzy wiarą, a negacją, między rozbieżnymi namiętnościami cielesnymi i duchowymi.

Błażej Orlier, zbuntowany wychowanek szkoły zakonnej, jednostka wybitna, ambitna, chciwa życia, przeżywająca naprzemian wzloty i upadki, gwałtowna i zachłanna w życiu miłosnym, ulegająca coraz to innemu urokowi — to reprezentacyjny naogół typ pokolenia. Sylwetki dziewcząt i kobiet, których losy krzyżują się z jego drogą życiową — wyrafinowanej „meżatki wojennej” Michaliny, dziewczyny wiejskiej Mercier, wiernej i ofiarnej Kamilli, współczesnych panien Ireny i Moniki, i czystej, czarującej Klary — są zarysowane b. subtelnie, mocno i prawdziwie.

Te 432 stronice dobrej prozy czytają się jednym tchem, z zainteresowaniem i dużym pożytkiem.

NAJWIĘKSZE WYGRANE ZŁ. 50.000
i 10.000 w ŁODZI.

Jak się dowiadujemy, w 3-cim dniu ciągnięcia Loterii Państwowej padła wygrana zł. 50.000 na Nr. 144.482 oraz w 4-tym dniu również największa wygrana zł. 10.000 na Nr. 25.230 w najszcześniejszej kolekturze I. H. Litman przy ulicy Piotrkowskiej 32, tel. 144-72.

Nadmienić warto, iż w obecnym ciągnięciu jest to (zł. 50.000) największa wygrana, jaka dotychczas padła w Łodzi.

Panom Salomonowi i Aleksandrowi Fuchsom oraz Rodzinie z powodu zgonu

b. p.

Mojżesza Fuchsa

wyrazy szczerzego współczucia składają

S. Zajbert, A. Troicki, H. Wierbłowski, Z. Zylberberg, H. Szperling,
J. Mikulicki i Personal Akwizycji Ogłoszeń S. Fuchsa.

Wojna w Witkowicach między dzierżawcą a jego wspólnikami.

(gr) W majątku Witkowice pod Brzezunami do marca r. b. działy się rzeczy, o jakie niktby nie posądzał nawet najgłuchszy zaścianek polski. Dość powiedzieć, że zajazd, o którym mowa w „Panu Tadeuszu” był może ostatni na Litwie, ale jak wynika z wydarzeń witkowskich ostatnim w Polsce nie był. Były po nim jeszcze dwa zajazdy — właśnie w Witkowicach.

Majątek Witkowice jest własnością państwa. Dzierżawił go przez dłuższy czas samodzielnie Wacław Wolicki. Dzierżawa, opiewająca do dnia 1942, od dłuższego już czasu nie przynosiła zysków. Wolicki musiał się obejrzeć za spółnikiem. Spółnik się znalazł — został nim Stanisław Ostrowski, właściciel domu w Warszawie. Ostrowski wysłał do majątku dwóch plenipotentów: Wacława Fenigsteina vel Fenickiego i Dawida Wolfowicza — obu z Warszawy.

Plenipotenci zabrali się do „pracy”. Chcieli za wszelką cenę zadowolić Ostrowskiego. Nie dbali o majątek — prowadzili rabunkową gospodarkę, nie honorowali długoletnich kontraktów majątku na dostawy mleka, masła itd... Słowem czynili wszystko, by z majątku wydusić co się da.

Doszło wreszcie do tego, że Wolicki musiał wystąpić jak najostrzej przeciwko rabującym owoce jego pracy

plenipotentom. Ci jednak przeciwstawili się Wolickiemu z całą energią. Stosunki między dzierżawcą a plenipotentami stawały się z dnia na dzień coraz bardziej naprężone. Wreszcie — plenipotenci za namową Ostrowskiego postanowili użyć siły. Wynajeli zbirów z Brzezin, zwerbowali niektórych formali i ruszyli na majątek. Powstała formalna potyczka. Kilkanaście osób odniosło cięższe lub lżejsze rany. Wolicki i jego najbliżsi współpracownicy zostali „eksmiłowani”.

Woliccy schronili się w Łodzi, wnieśli skargę do prokuratury. Fenigstein został aresztowany. Na krótki okres czasu nastąpiła cisza w Witkowicach. Ubiegłej soboty jednak znów stały się Witkowice widownią niezwykłego napadu.

Cały dwór został zawczasu zabarykadowany — napastnicy przypuszczali atak za atakiem, jednak obleżeni trzymali się dzielnie. Dwór w Witkowicach był początkowo twierdzą nie do zdobycia. W czasie walk kilkanaście osób znów doznało ran, wśród nich nie brak kobiet.

By położyć wreszcie kres tym niesłychanym stosunkom — na miejsce do Witkowic przybył prok. Nikitenko, który podjął energiczne śledztwo. Są wszelkie dane, że wydarzenia w Witkowicach nie powtórzą się więcej.

Święto P.W. w Spale.

W dniach 23 i 24 bm. odbędzie się w Spale wielkie święto przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, które będzie stanowił przegląd dorobku organizacyj WF i PW z terenu okręgu łódzkiego w pracy nad przygotowaniem młodzieży do obrony kraju.

Liczny udział w tym święcie zapowiadają Związek Sstrzelecki, z którego ramienia w uroczystościach będą uczestniczyły drużyny ze wszystkich powiatów, strzelecki chór mieszany oraz reprezentacyjny zespół gimnastyczny. Ponadto w święcie weźmie udział również reprezentacja oddziałów żeńskich Związku Strzeleckiego z okręgu łódzkiego.

Na święto przyjeżdża z Warszawy prezes zarządu głównego Związku Strzeleckiego. M. in. odbędą się również zawody lekkoatletyczne, gier sportowych i t. d.

DANCING — BRYDŻ — PLAŻA DO CIECHOCINKA.

Pierwszy pociąg dancing - brydż - plaża wyruszy w nadchodzącą niedzielę do Ciechocinka. Wyjazd rano, powrót w nocy. Przez cały dzień wycieczkowiec bawić będzie w tem pięknym zdrowisku, gdzie czekać ich będzie moc niesamowitych atrakcyj, o których niepodobna opisać oddzielnie. A wspaniała plaża da maksimum przyjemności wszystkim, którzy marzą o wypoczynku i kąpieli.

Koszt przejazdu w obie strony jest minimalny, gdyż wynosi zaledwie zł. 8.00, co daje możliwość szerokim sferom tutejszego społeczeństwa skorzystania z dobrodziejstw natury.

Zapisy przyjmują Wafons - Its Cook (Piotrkowska 64) od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór bez przerwy.

Uwaga:

„Republika” i „Express” dostawiane do nabycia codziennie w sklepie LEWENBERGA w Inowłodzu Teofilowie i na kolonjach letnisk obok Inowłodza

Kino-teatr
SPLENDID

Joan Bennet — John Boles

w rewelacyjnym filmie

MAŻ Z UROJENIA

Dzisiaj i dni następnymi!

Nadprogram tygodnik dźwięk FOX'a. — Początek seansów o godz. 4 pp. Bilety wolnych wejść nieważne.

30-2



Czerwiec	Dzisiaj Sylwester	3.15
20	Jutro Alojzego	19.59
WTOREK	Wschód słońca	1.17
	Zachód słońca	18.40
	Wschód księżycy	15.49
	Zachód księżycy	9.28
	Długość dnia	
	Przybyło dnia	

Pobór rocznika 1912.

Kto ma się stawić dziś.
Dzisiaj, we wtorek, dnia 20-go czerwca r. b. przed Komisją Poborową nr. 1 (Al. Kosciuszki nr. 21) powinni się zgłosić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie 11-go Komisarjatu P.P. których nazwiska rozpoczynają się od liter: F. H. H. I. K. L.

Przed komisją poborową nr. 2 (ulica Grodowa nr. 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie 14-go Komisarjatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: K. L. M. N.

Jutro, w środę, dnia 21 czerwca r. b. przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kosciuszki nr. 21) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912 zamieszkali na terenie 11-go Komisarjatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: J. K. M. N.

Przed komisją poborową nr. 2 (ul. Grodowa nr. 34) powinni się stawić w dniu 21 czerwca r. b. mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie 14-go Komisarjatu P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: M. N. O. R.

Choroby zakaźne.

Zanotowano 59 przypadków.
W czasie od dnia 11-go do 17-go czerwca r. b. włącznie do wydziału zdrowotności publicznej zgłoszono następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 10 przypadków, płonica 13 przypadków, błonica 17 przypadków, odra 12 przypadków, róża 1 przypadek, krztusiec 3 przypadki, gorączka pługowa 3 przypadki.

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 59 przypadków zachorowań na choroby zakaźne.

Wściekły pies pokąsał szereg osób.

Magistrat m. Łodzi — wydział zdrowotności publicznej wzywa osoby, pokąsane w dniu 15-go czerwca r. b. w parku Poniatowskiego przez psa, wilka, zęzaję maści, do natychmiastowego zgłoszenia się w Miejskich Dozorach Sanitarnych, w celu szczepień ochronnych przeciw wściekliznie.

Łódź — Andrzejów.

Specjalne bilety kolejowe.

(i) Jak się dowiadujemy, władze kolejowe wprowadziły na okres letni nowy typ biletów na linię Łódź — Andrzejów. Jak wiadomo, linja ta cieszy się zawsze latem największą frekwencją. Ponieważ w sobotę panuje na dworcach wielki ścis, postanowiono sprzedawać specjalne bilety z ważnością na wyjazd z Łodzi w piątek, a powrót do Łodzi z Andrzejowa od niedzieli, godzina 15, do poniedziałku godzina 9 rano. Możliwe, że ta inowacja usprawni nieco komunikację.

Dużury aptek.

Nocy dzisiejszej dużurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

Amerykańska Sara Bernhardt
HELENA HAYES
w potężnej tragedji
Dlaczego zgrzeszyłam
W KINIE „CASINO”
z udziałem
NEILITA MILTONA I LEVISA STONE.

KOŃCZA SIĘ PIĘKNE DNI ARANJUEZU...

ZATROSKANI O SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ

zabiegają ławnicy magistratu o emeryturę. — Dnia 13-go lipca panowie ci kończą urzędowanie.

Lekarze zagraniczni w Łodzi

(s) W związku ze zbliżającym się terminem 13 lipca, wyłoniła się w magistracie kwestja odpraw dla odchodzących ławników. Jak się dowiadujemy, sprawa ta została załatwiona w ten sposób, że magistrat zamierza zgłosić wniosek do władz nadzorczych o przyznanie wszystkim ławnikom emerytur. Jak się okazuje bowiem, istnieje rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, że członkowie magistratu, którzy pracują 10 lat w samorządzie, po tym terminie uzyskują 44 proc. emeryturę. Do pracy samorządowej zaliczana jest również poprzednia służba państwowa, praca niepodległościowa przed wojną i służba w legionach.

Z pośród członków obecnego magistratu tylko dwaj mają za sobą 10-letnią służbę samorządową, ławnik Joel, który jest już w trzeciej kadencji i ławnik Adamski, który jest już w drugiej kadencji, od roku 1923. Ci dwaj ławnicy bezsprzecznie otrzymają więc emeryturę.

Pozostali członkowie magistratu zwrócili się do zarządu miejskiej komisji emerytalnej o przyznanie im ich pracy w stronnictwach politycznych, i zaliczenie jej do wysługi lat. I tak wiceprez. Rapalski, ławnik Purtał, ławnik Izdebski, i ławnik Kuk wniosli o zaliczenie im pracy w organizacji P. P. S. i N. S. P. P., a ławnik Harasz, który był przez kilka lat posłem na sejm, wniosł o zaliczenie mu tego okresu jako pracy państwowej.

Decyzję w tej sprawie poweźmie urząd wojewódzki, nie wcześniej wszak że, aż po dniu 13 lipca, t. j. po dniu kiedy sprawa ta stanie się całkowicie aktualna.

Zjazd dyplomatów z 66 państw

obraduje w Londynie nad sytuacją gospodarczą świata. — Wyszukane potrawy na złotych talerzach, uroczyste przyjęcia u arystokratów. Wyasygnowano 350 tysięcy złotych na bankiety dla delegatów.

Londyn, w czerwcu.
Konferencja gospodarcza jest jeszcze przedmiotem zainteresowania szerszych sfer Londynu, nie tylko wybitnych osobistości ze świata gospodarczego i politycznego, ale i przeciętnego „człowieka z ulicy”. Przedewszystkiem zacierają ręce z zadowoleniem hotelarze. Niedawno dopiero wybudowany został potężny gmach hotelu „Dorchester”, któremu pesymiści wróżyli rychłe bankructwo i niewypłacalność. Ten przepiękny gmach zawiera bogato urządzenie wnętrz, gdzie poszczególne pokoje umeblowane są w stylu Tudorów, Ludwika XIV lub z orientalnym przepychem. Tutaj zamieszkało 40 delegatów niemieckich. Francuzi zajęli kilkadziesiąt pokoi i apartamentów w hotelu „Savoy”, Japończycy i Amerykanie, patrzący na siebie niechętnie na Pacyfiku, tutaj, w zgodnej harmonii, zajęli połowę pomieszczeń w hotelu „Claridge”. Ogółem przebywa w Londynie wraz z delegacjami 2.000 osób, nie licząc, oczywiście, żon, córek i przygotowanych towarzyszek delegatów. Ale hotelarze londyńscy niezupełnie zadowoleni są z tego olbrzymiego zjazdu. Jest przecież teraz w Londynie „wielki sezon” i miliardery całego świata, którzy corok przyjeżdżają do Londynu, narzekają na brak ciszy i spokoju w swych wspaniałych apartamentach hotelowych.

„Królewska gmina Kensington” ma zaszczyt w obrębie swych terenów gościć konferencję londyńską. Ta piękna dzielnica Londynu, zabudowana przepysznyemi willami, przeważnie teraz zamkniętymi i wspaniałym szeregiem muzeów, nie jest przyzwyyczajona do gwaru i hałasu, jaki zapanował tam z chwilą otwarcia konferencji. W jednym z tych przepysznych budynków, jeszcze niewykończonym, obraduje konferencja oddalona o godzinę jazdy od londyńskiego City, oczekującej z niecierpliwością na uchwały.

Jeszcze w przededniu konferencji walły młoty i zgrzytały piły, aby tylko na czas wszystko wykończyć. W piwnicy zainstalowano urząd pocztowy i telefoniczny. Znalazły tam zastosowanie najbardziej nowoczesne wynalazki techniki w dziedzinie połączeń i komunikacji. Własne linje do wszystkich części świata, specjalne połączenia do wszystkich państw, dodatkowe linje telefoniczne do najrozmaitszych urzędów i placówek w Londynie, Anglii i Europie — wszystko to oddano w ostatniej chwili do dyspozycji delegatów. W tym zielku i pośpiechu zapomniano o restauracji i bufecie, gdzie strudzeni pracą delegaci mogliby zaspokoić głód i pragnienie. W nerwowym pośpiechu oddzielono część budynku przeznaczoną na pokoje dla przyjęć delegacji i urządzono olbrzymi bar, który będzie mógł zaspokoić pragnienie 66 narodów.

Prace przygotowawcze do konferencji dały zatrudnienie przeszło 1000 robotnikom. Na roboty te wydano około 220.000 zł. Jednocześnie rząd angielski wyasygnował około 350.000 zł. na wszystkie oficjalne przyjęcia i bankiety, związane z podejmowaniem uczestników konferencji. Cykl tych przyjęć zainaugurował uroczysty obiad, wydany przez króla 17 czerwca w przepięknych ogrodach pałacu Windsor. Główną atrakcją obiadu były popisy orkiestr kilku pułków gwardji królewskiej przybranych w niedzwiedzie czapy. Później uczestnicy konferencji mogli podziwiać zastawę z talerzy złotych w ratuszu londyńskim, podejmowani przez burmistrza stolicy Anglii.

Przyjęcia oficjalne ustąpią po pewnym czasie miejsca zebraniom towarzyskim, które zainauguruje wielki wieczór, wydany przez córkę premiera Mac Donalda przy Downingstreet. Na ten temat żłośliwi londyńczycy opowiadają sobie już mnóstwo dowcipów. Chodzi o to przecież, aby na zebraniach towarzyskich skupić możliwie największą ilość wybitnych uczestników konferencji. Trzeba przeto już zawczasu ustalić daty tych przyjęć, tak, aby gen. Smith z Afryki Południowej nie był na przyjęciu, urządzonym przez lady Asthor w tym samym dniu, w którym zamierzała go zaprosić markiza Londonderry. Podobno więc kalendarze arystokratów angielskich i pań z najwyższego towarzystwa londyńskiego upstrzone były formalnie nazwiskami i datami, które często kolidują ze sobą w sposób jaskrawy.

Magistrat--dr. Wieliński.

Walna rozprawa odbędzie się w sądzie okręgowym

(i) W dniu 27 b. m., a więc za tydzień odbędzie się w sądzie okręgowym w Łodzi ostatni z cyklu procesów magistratu przeciwko wiceprezydentowi miasta dr. Wielińskiemu. Proces ten zasługuje na szczególną uwagę z tego względu, iż oskarżycielami w nim nie są poszczególni członkowie magistratu, tylko cały magistrat jako ciało zbiorowe, które reprezentuje prezydent Ziemięcki. Prezydent Ziemięcki wystąpi w tej sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Sprawa ta wytoczona została przez magistrat dr. Wielińskiemu z tego powodu, że zarząd miasta poczuł się dotknięty wystąpieniami wiceprezydenta, zarzucającymi członkom magistratu niedołęność, złą wolę w kierowaniu gospodarką miejską i t. d. W charakterze świadków w tym procesie znów zjawiają się ci wszyscy, którzy odgrywali większą lub mniejszą rolę w procesach poprzednich.

W imieniu magistratu oskarżenie wnoćć będą trzej adwokaci: mec. Piotr Kon z Łodzi, mec. M. Rudziński z Warszawy i mec. dr. Rozencwajg z Krakowa. Rozprawa zapowiada się bardzo interesująco. Zamknie ona długi łańcuch procesów sądowych, które od roku, w różnych terminach, odbywały się przed sądami łódzkiemi.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

4-go dnia ciągnięcia 2-iej klasy 27-iej loterii państwowej.

Zł. 10.000 nr-y 25230 57946 62624
 Zł. 5000 nr-y 125247+ 142160
 Zł. 2000 nr-y 5070 45147 148249
 Zł. 1000 nr-y 23729 99360 116076
 134143
 Zł. 500 nr-y 47495 84683 92337
 118999 145223 148384
 Zł. 400 nr-y 8870 22620 46996 55581
 62383 97416 105115 118141 124780
 123440 136714 139196
 Zł. 250 nr-y 4097 31930 55878 73458
 677 85526 87214 125604 126628 130041
 Zł. 200 nr-y 2702 4026 10451 962
 16626 17344 934 25913 26051 723 29543
 41621 50586 58187 67669 69384 77223
 710 91359 92653 99258 101483 107703
 116065 117859 120887 121348 122927
 126771 128976 133518 139029 143783
 150137 152886 153424

STAWKI

I ciągnięcie

30 195 444 680 862 1114 293 723 952 2273
 680 3183 338 606 739 866 918 4372 619 970 5043
 268 383 428 84 6034 58 89 104 256 88 7049 119
 244 726 8300 51 931 9351 666 784
 10054 71 160 872 11200 595 995 12268 307
 617 992 13275 528 46 710 22 850 14198 536 603
 21 15038 247+ 615 997 16643 759 17094 101 55
 774 18269 360 570 606+ 19015 430 663
 20177 987 21122 307+ 569 683 758 77 22025
 27 98 515 23084+ 632 42 816 28 25062 317 981
 26461 569 77 976 27423 635 83 37 85 28065 29088
 265 416+ 62
 30431 780 858 31641 855 32341 407 10+
 33289 892 34016 121+ 573 35368 459 618 43
 855 36109 751+ 867 37127 385 415 91 600+
 3 38 923 38107 271 414 809 13 18 989 39392 869
 40033 41 285 41176 232 525 647 787+ 42042
 158 262+ 528 678 716 43325 423 44250 471 568
 83 735 42 924 45507 991 46002 102 315 431 811
 43 47294 801 48329 49076 176 286 575 700
 50033 304 402 47 509 32 929 51306 530 993
 52256 84 505 701 61 53627 735 54114 834 55314
 56219 516 91 710 859 57296 631 785 58227 962
 59251 335 616 74

Największe wygrane

zł. 50.000 na Nr. 144.482

oraz zł. 10.000 na Nr. 25.230

w 3-cim i 4-tym dniu ciągnięcia 2 kl. 27 Lot. Państw. padły w najszcześniejszej kolekturze

I. H. LITMAN

Łódź, Piotrkowska 32, tel. 144-72.

Szczęście stale się uśmiecha naszym graczom. Losy są do nabycia.

60000 24 478 637 926 61162 247 687 62035
 73 111 282 367 486 63196 220 37 365 575 631
 64484 927 65090 127 66 474 711 892 66200 44
 67270 324 38 408 20 815 25 36 948 68056 85 130
 263 324 628 69610
 70011 28 305 52 852 84 71055 91 122 638
 72300 680 730 73160 81 750 74094 414 961 75717
 76103 57 411 22 99 706+ 78283 762 913 37 62
 79295 440 565 687 974
 80030 60 532 46 824 962 79 81094 319 968
 94 82282 727 838 83175 361 580 695 825 40 994
 84011 171 288 635 85604 911 86958 87710 13 15
 501 737 906 83 88555 97 823 952 89707 855 85
 90035 161 227 84 597 797 91007 245 47 422
 564 92362 411 34 777 849 93294 809 37 94036
 143 203 822 95118 255 96002 195 251 97401 95
 606 98900+ 99291 321 396
 100267 317 556 957 101352 488 102134 104159
 221 367 367 402 767 872 105767 853 96 106325
 655 98 906 107084 608 791 108657 109200 842 67
 110042 213 26 319+ 543 92 986 111464 750
 67 112000 29 148 879 113070 391 648 959 114649
 115276 375 467 504 116047+ 136 394 525 740
 117148 118010 245 687 727 119094 270 693 724
 80 930
 120238 372 420 564 765 121420 965 122003 71
 216 427 52 513 744 123313 52 648 910 124327

439 664 96 125323+ 126322+ 520 87 617 719
 33 806 36 127079 227 455 128944 129367
 130321 445 661 700 24 131776 132085 123 364
 600 727 134537+ 680 135027 446 90 625 50 716
 905 136772 681 703 137030 423 536 138208 601
 43 44 723 832 76 139400 985
 140421 855 141281 500 629 72 142021 615
 143071 129 144234 422 898 145557 880 146107 58
 421 147145 50 605+ 148555 603 149052 208
 371 520 787
 150017 451 151358 450 893 152386 595 151194
 266 333 507 154162 98 932

II ciągnięcie

541 788 800 1528 625 79 884 2655 841 987 3829
 4305+ 493 629 759 70+ 5062 506 862 82 6162
 210 74 629+ 820 82 7105 277 91 395 445 8012
 15 55 247 320 407 35+ 52 9024 98 288 483 577
 685
 11068 694 12894 13115 239 655 954 15966
 16508 772+ 17364 788 18149 351 191173+ 418
 726 41 807 50
 20759 632 21013 36 367 668 784 891 924 22086
 103 207 50 971 23666 712 24262 937 25048 664
 860 940 53 26187 431 539 745 27182 512 47 649
 810 28245 5366 650 783 893 924 29058 119 39+
 307 406

31146 310 563 32665 752 87 33129 923 454
 687+ 939 34315 606 36097 258 489 542 742 40
 55 96 934 37097 445 529 723 65 38088 139 619
 81 853 39166 348 533 639 954
 40300 537 760 42349 584 94 43410 547 737
 44497 576 641 962 45127 391 499 723 97 812 64
 40430 87 546 816 902 47098 359 71 85 436 48322
 406 76 902 15 49097 451
 50059 135 642 921 51050 433 52879 171 999
 60419 61046 102 595 962 52052 119 325 547
 92 99 716 12 63166 309 823 64343 503 13 65794
 937 959 67141 362 692 740 919 68397 647 69132
 241 326 70273 362 483 88 94 525 72470 661 786
 72019 124 512 709 74009 629 75630 859 968
 76066 80 139 240 547 77125 43 545 743 821 78
 78500 606 989+ 79012 28 124 40 208 9 962
 80052 81060 293 737 82148 395 485 511 815
 954 83470 84415 537 874 85035 618 854 922 8617
 76+ 77 471 806 87298 712 843 67 88529 865 68
 89144 610 28 984
 90400 822 25 920 59 91172 524 644 895 92093
 163+ 69 596 98 94002+ 159 304 651 743 941
 59 95478 854 96605 961 97484 98045 93 181 311
 30 791 837 99404 801
 100045 104 797 814 101728 810 102043 62 539
 612 58 65 835 914 104016 63 84 110 12 371 619
 23 105030+ 74 405 45 741 845 945 106027 21
 216 411 548 843 107190 255 425 31 594 703 772
 838 969+ 108064 175 417 608 109942 53 156+
 226 485
 111203 753 112346 553 113289 594 743 114377
 465 719 15186 267 557 115296 550 637 807
 117808+ 118198 538 664 72 860 119850
 120488 663 753+ 875 76 121396 423 677
 122004 35 416 717 830 123052 444 509 716 833
 124264 125176+ 338 421 90 508 23 715 60 126701
 432 513 709 22 905 127021 127 217 309 994
 128121 403 84 729 868 129071 458 523
 130192 820 131231 901 21 132285 619 796
 615 133128 235 304 505 134112 356 69 558 613
 135107 458 136344 831 137102 435 764 984 138116
 409 575 852 981 139123 59 95 376
 140267 344 141010 344 142127 196 318 892
 143027 83 279 389 425 36 765 144744+ 145892
 93 543 146927 77 147680 800+ 148543 763 967
 149378 492 628 752
 150067 151003 488 633 152095 217 587
 153705



TEATR MIĘSKI

Ze względu na wielkie koszty związane z wystawieniem „Dziewcząt w mundurkach” sztuka ta schodzi już wkrótce z afisza. „Dziewczęta w mundurkach” idą jeszcze tylko dziś we wtorek, środę i czwartek wiecz.

W piątek występy znakomitej pary artystów: Aleksandra Węgierki i Janiny Romanówny w rewelacyjnej sztuce Giraldu „Jan i Krystyna”.

TEATR LETNI W PARKU TAZZICA

Dzisiaj i dni następnych zlagier Teatru Letniego, arcywesoła farsa „Edison lub Al Capone”. Specjalne oszalowania chronią publiczność przed chłodem i ewentualną niepogodą.

KONCERT WIKTORA CHENKINA

Koncert Wiktora Chenkina, który nie odbył się w dniu wczorajszym w Helenowie, zostaje przełożony na czwartek 22 b. m. i odbędzie się nieodwołalnie w Helenowie. W razie zaś deszczu odbędzie się w sali Filharmonii przy zamianie biletów w cenie od 1 — 4 zł.

DZISIEJSZY FESTIVAL TANECZNY

Dzisiaj przyjeżdżają do Łodzi nagrodzeni laureaci I-go Międzynarodowego Konkursu tańca artystycznego, który wywołał w Warszawie niebывale zainteresowanie. Wieczorem o godz. 9-iej odbędzie się w Sali Filharmonii festiwal taneczny z dobrowolnym programem. Jutro w środę, odbędzie się 2-gi i ostatni występ. Bilety sprzedaje Kasa Filharmonii.

Z TEATRU „SCALA”

Dzisiaj we wtorek wieczorem grana będzie, specjalnie po cenach najniższych od 50 groszy do 1.50, dla szerokiego mas społeczeństwa i dla młodzieży akademickiej, sztuka Harrego Kalmanowicza „Matka i Teściowa” z Lucy i Misza German w rolach głównych.

OPIEKA SPOŁECZNA

Pan minister opieki społecznej powołał pod przewodnictwem zastępcy dyrektora departamentu opieki społecznej p. Bronisława Krakowskiego komisję lustracyjną, mającą na celu przeprowadzenie inspekcji wydziału pracy i opieki społecznej Łódzkiego urzędu wojewódzkiego. Oprócz przewodniczącego wchodzi w skład komisji nacelnik wydziału opieki społecznej p. Kazimierz Jagiello i radca ministerjalny p. Wacław Kortylewicz.

Dnia 18-go czerwca 1933 roku rozstała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, przeżywszy lat 63

S. P.

Helena z Piotrowskich LITWICKA

wdowa po dependencie.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na stary cmentarz katolicki z kościoła Zbawiciela na przedmieściu Kilińskiego nastąpi dziś we wtorek, dn. 20 b. m., o godzinie 4 po południu, o czym powiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół pozostali w głębokim żalu

Córki, syn, synowa, zięciowie, wnuki i rodzina.

Z głębi serca składamy dzięki wszystkim, którzy okazali nam serdeczne współczucie przy wyprowadzeniu i pochowaniu zwłok drogiego niezapomnianego

B. P.

Samuela Fabelińskiego

w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Koledze D-rowni Leonowi Fuchsowi i Jego Rodzinie wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

b.p. O J C A

składają

Koledzy i Urzędnicy Prywatnego Pogotowia Lekarskiego.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADIA”

WTOREK, 20 czerwca 1933 r.

- 11.57-12.05: Sygnał czasu z Waresawy, Hajnauk z Krakowa.
- 12.05-12.25: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.25-12.35: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 12.35-12.55: Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.55-13.00: Dziennik Południowy.
- 13.00-13.05: Odczytanie programu na dzień bieżący.
- 13.05-14.55: Przerwa.
- 14.55-16.00: Muzyka z płyt gramofonowych. W przerwach komunikaty łódzkie i lokalne wiadomości bieżące.
- 16.00-17.00: Transmisja z Cieclocinka (Park) Koncertu Popularnego.
- 17.00-17.15: Płyty gramofonowe
- 17.15-18.15: Koncert w wyk. Chóru Ukraińskiego Narodowego im. Łysenki pod dyr. Solohuba.
- 18.15-18.35: Odczyt p. t. „Przyroda Palestyny” — wygł. p. Szymon Tenenbaum.
- 18.35-19.20: Recital fortepianowy Marii Ogóbianki.
- 19.20-19.35: Rozmaitości.
- 19.35-19.40: Odczytanie programu na dzień następny.
- 19.40-19.55: „Na widnokręgu”.
- 20.00-20.50: Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Edward Wejssis (tenor) i Ludwik Urstulski (akomp.).
- 20.50-21.00: Dziennik Wieczorny.
- 21.00-21.10: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
- 21.10-22.00: D. c. koncertu z Warszawy.
- 22.00-22.15: P. Kornel Makuszyński wygł. o Ijton.
- 22.15-22.25: Muzyka taneczna.
- 22.25-23.35: Wiadomości sportowe.
- 22.35-22.40: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
- 22.40-23.00: Muzyka taneczna z kawiarni „Europa” w Cieclocinku.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 19.00. WIENIEN. Wieczór Rimskij - Korsakowa.
- 20.30. KOENIGSWUSTERHAUSEN. Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Czajkowskiego.
- 20.30. LIPSK. „Noc wiosenna”, opera Schjelderupa.
- 20.45. PARYŻ (Radio-Paris). Koncert symfoniczny.

Morze—to kolebka wolności i źródło bogactwa narodu.

Ivar Kreuger żyje?..

Prasa belgijska notuje również pogłoskę o tem, że znany finansista Loewenstein nie zginął, lecz ukrył się w Paryżu.

Legenda stworzona przez tłum, czy—prawda?

W pismach belgijskich ukazują się ostatnio sensacyjne wiadomości o tem, jakoby Alfred Loewenstein nie zginął podczas przelotu przez Lamanche, lecz żyje i ukrył się w jednym ze swych domków myśliwskich, gdzie w dalszym ciągu prowadzi działalność finansową, kierując ze swego ukrycia operacjami giełdowymi nie tylko w Brukseli, ale nawet w Paryżu.

Loewenstein kontynuuje rzekomo swą działalność za pośrednictwem swych agentów, z którymi pozostaje w bezpośrednim kontakcie, utrzymywanych w wielkiej tajemnicy.

Nie ulega wątpliwości, iż wiadomości te nie są niczem innym, jak legendą. Przypadek atoli należy, iż istnieją pewne podstawy dla podtrzymania tych fanta-

stycznych pogłosek.

Samobójstwo Loewensteina przypisywano początkowo jego nieudanym spekulacjom giełdowym, które miały jako by doprowadzić do ruiny jego interesy. Z czasem okazało się jednak, iż przypuszczenia te pozbawione są wszelkich podstaw, albowiem Loewenstein pozostawił majątek, stanowiący wartość 10 milionów dolarów.

W ten sposób zmarły finansista nie miał żadnego konkretnego powodu do pozbawienia siebie życia. Trudno również przypuścić, iż był on ofiarą nieszczęśliwego wypadku, zostało bowiem stwierdzone ponad wszelką wątpliwość, iż przypadkowy upadek przez drzwi toalety był wykluczony.

Aczkolwiek w dwa tygodnie po wy-

padku, t. j. po tajemniczym zniknięciu bankiera, na wybrzeżu północnej Francji fale wyrzuciły na brzeg zwłoki, które dzięki pewnym znakom, a przede wszystkim zegarkowi, noszonemu na rękę, rozpoznane były jako zwłoki Loewensteina, — to jednak zwolennicy legendy podkreślają, iż znalezione zwłoki nie miały na sobie żadnej odzieży, podczas gdy bankier wyleciał z samolotu w ubraniu.

W związku z nowymi legendami o Loewensteinie, prasa zagraniczna przypomina analogiczne pogłoski, kursujące w swoim czasie w związku z tragiczną śmiercią Ivara Kreugera. Wówczas twierdzono tak samo uparczywie, iż Kreuger nie umarł, lecz zbiegł, zabierając ze sobą olbrzymie kapitały, w celu rozpoczęcia nowego, spokojnego życia.

Doszło nawet do tego, iż podczas aktu spalenia Kreugera w Sztokholmie, obecni przy ceremonii reporterzy oświadczyli, iż wyraźnie poczuli zapach topiącego się wosku, z którego była jakoby zrobiona figura pseudo-Kreugera, skazana na spalenie zamiast prawdziwego Kreugera.

Szereg dalszych faktów zdawał się potwierdzić sensacyjną wiadomość o istnieniu Kreugera po śmierci. Kochanka jego, Ingeborga Ebert miała otrzymać od niego list z Rosji, fabryka tytoniu na Sumatrze — podejrzaną zamówienie na papierosy „typu Kreugera“, jakaś szwedka spotkała się w Konstantynopolu oko w oko z żywym Kreugerem itd. itd...

Zjawiska te znajdują swe wytłumaczenie w tem, iż ogół nie chce poprostu wierzyć w śmierć swych mniej lub więcej sławnych współczesnych, tworząc o nich mity i legendy.

Dodatkowa subwencja dla Łodzi na rozszerzenie robót plantacyjnych.

(i) W dniu wczorajszym magistrat otrzymał z ministerstwa opieki społecznej definitywne już zapewnienie, że dodatkowa subwencja będzie Łodzi udzielona. Wobec powyższego natychmiast przesłano do państwowego urzędu pośrednictwa pracy zapotrzebowanie na 250 robotników.

Równocześnie ustalono dla nich stawki płac, ale w związku z tem popełniono tego rodzaju gafkę, że niewątpliwie pociągnie to za sobą poważny ferment wśród robotników sezonowych. W wydziale plantacji miejskich pracuje już kilkuset pracowników, którzy otrzymują po 5 zł. dziennie. Nowi robotnicy mają być również zatrudnieni na plantacjach do wykonywania tych samych prac. A tymczasem dla nich ustalono stawki po 4 złote dziennie.

Zrozumiałe jest, że na tem tle mogą powstać bardzo nieprzyjemne scysły.

Trudno sobie bowiem wyobrazić, by robotnicy, wykonujący identycznie tę samą pracę, otrzymywali niejednakowe wynagrodzenie.

Następnie Z. Z. Z. poruszy również sprawę robotniczą sezonowych, które mają być zaangażowane dopiero w czwartek, dnia 22 b. m. W myśl ustawy muszą one przepracować pełne 26 tygodni by uzyskać prawo do zasiłków w okresie zimowym. Tymczasem, jeśli magistrat zatrudni je, jak zapowiedział, tylko na 3 dni w tygodniu — do dnia 22 listopada, do którego trwać będą roboty sezonowe, będą one miały przepracowane tylko 13 tygodni, a tem samem pozostaną bez żadnej pomocy na długie miesiące zimowe. Zarząd Z. Z. Z. postanowił zażądać zatrudnienia robotnic również przez 6 dni w tygodniu, tak, jak to przewidział Fundusz Pracy.

Afera brata znakomitego pisarza.

Leon Przybyszewski, znany dziennikarz poznański, pod zarzutem szeregu przestępstw natury kryminalnej

Poznań, 19 czerwca. Jak się dowiadujemy, do prokuratury sądu okręgowego w Poznaniu wpłynęło sensacyjne doniesienie przeciwko znannemu dziennikarzowi Leonowi Przybyszewskiemu, bratu wielkiego pisarza pol-

skiego ś. p. Stanisława Przybyszewskiego.

Doniesienie zawiera 9 poważnych oskarżeń natury kryminalnej m. in. fakt fałszerstwa, oszustwa, szantażu, wyłudzenia itp.

W związku z powyższem doniesieniem prokuratura wszczęła już dochodzenia. Przesłuchany p. Leon Przybyszewski przyznał się częściowo do zarzucanych mu przestępstw. Dalsze dochodzenia są w toku. Sprawa nabiera rozmiarów sensacyjnej afery, albowiem p. Leon Przybyszewski, będąc doniedawna znanym ogólnie na terenie Poznania dziennikarzem, miał się podobno dopuścić poważnym przestępstwem nadużyć, jako członek komitetu wykonawczego budowy pomnika ku czci swego brata ś. p. Stanisława.

Czuając, że grunt pali mu się pod nogami, p. Leon Przybyszewski przeniósł się do Warszawy, gdzie obecnie przebywa.

Dhydne taksówki na dworcach kompromitują miasto w opinii cudzoziemców.

(s) Poruszyć pragniemy poraz wtóry sprawę pierwszorzędnego znaczenia. Chodzi o taksówki na dworcach łódzkich. Niewiadomo czemu się tak dzieje, że na dworcach, tam właśnie gdzie powinny mieć swój postój najlepsze wozy i samochody, znajdują się wehikuly roztrzęsione, rozklekotane, nędzne, wzbudzające odrazę w ludziach, zmuszonych korzystać z tego środka lokomocji.

Dotychczas Łódź nie zdobyła się na to, by ujednolicić wygląd zewnętrzny dorożek samochodowych. I dlatego taksówki są wymalowane przez domorosłych artystów w sposób wręcz niesamowity: prawie każda inaczej i to w sposób możliwie, a nawet niemożliwie jaskrawy.

Ale już mniejsza o wygląd zewnętrzny. Wewnątrz niektóre wozy są odrapane, obdarte, z zapadłymi siedzeniami, okryte brudnymi derami, mającymi ukryć podarte i zniszczone obicie, deski, które wylażą ze wszystkich stron, zniszczone doszczętnie resory, które sprawia-

ją, że człowiek na wybojach ulicznych nie jest pewien życia, a w każdym razie łatwo może nabawić się morskiej choroby. Pomijając już, że takie taksówki powinny być wogóle wycofane z obrotu — gdzież są te kontrole, którym podlegają wszystkie dorożki samochodowe? — to przynajmniej nie należy podobnych wozów wpuszczać na dworce. Trzeba przecież pamiętać że z taksówek na dworcach korzystają przyjezdni. I nietylko łodzianie, którzy powracają skądkolwiek do naszego miasta, ale obcy, nawet cudzoziemcy. Jakież wyobrażenie mogą mieć o naszym mieście, skoro właśnie na dworcu, na samym wstępie, muszą skorzystać z takich obscurnych i zniszczonych klekotów?

Zwracamy się do miarodajnych czynników z wnioskiem aby na postoju na dworcach wpuszczano tylko przyzwoite taksówki. Stare gruchoty niechaj schowają się na bocznych ulicach. Trochę więcej uwagi na reprezentację naszego miasta.

Bezpieczenie sezonowców

Wniosek zarządu Funduszu Bezrobocia.

(i) Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi, na którym, po zatwierdzeniu budżetu na miesiąc bieżący, ołowiono sprawę ubezpieczenia robotników sezonowych.

W sprawie tej wylonily się dwie koncepcje: jadni utrzymywali, że robotnicy sezonowi nie podlegają ubezpieczeniu, ponieważ roboty z kredytów Funduszu Pracy mają charakter wyłączonej robót dla zatrudnienia bezrobotnych i natomiast stali na stanowisku, że są normalne roboty inwestycyjne.

Po długiej dyskusji zwyciężył drugi zarząd, wobec czego postanowiono, na wniosek p. Walczaka, przesłać do zarządu głównego Funduszu Bezrobocia wniosek, aby sezonowcy zostali ubezpieczeni, a tem samem uzyskali prawo zapomóg w okresie zimowym.

Ulgi kolejowe dla kuracjuszy uzdrowisk krajowych.

(i) Zarząd wzięcia kolejowego łódzkiego otrzymał okólnik ministerstwa komunikacji w sprawie ulg dla osób, spędzających lato w uzdrowiskach krajowych. Dotychczas obowiązywała we wszystkich terminach tylko jedna ulga — 50 procent zniżki cen biletów w drodze powrotnej, po spędzeniu w uzdrowisku co najmniej 2 tygodni. Obecnie ulgi te zostały rozszerzone.

Mianowicie, osoby, które powracają z urlopów i wyjazdów w czasie od 15 marca do 30 czerwca oraz od 1 października do 15 grudnia — korzystać będą z 80 procentowej zniżki. W innych terminach obowiązuje w dalszym ciągu 50 procentowa zniżka.

Wczoraj reporter zanotował...

Dwudziestoletnia służąca — Stanisława Wojciechowska, zatrudniona u p. Jakubowskich przy Piramowicza 2, w zamiarze pozbawienia się życia, odkręciła kurek kuchenki gazowej. Lekarz pogotowia zastał denatkę w stanie nieprzytomności i bez prężności. Wojciechowska, w stanie nieprzytomności — została przewieziona do szpitala.

W dniu wczorajszym w fabryce przy ul. Litewskiej 19 miał miejsce nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Zatrudniony tam robotnik, 43-letni Piotrak (Kowienka 13) doznał zmiąższenia trzech palców lewej ręki. Wzywany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł poszkodowanego do szpitala okręgowego przy ul. Zamkowej.

Na t. zw. Mały Rynek przy ul. Rzgowskiej przybył wczoraj z warzywami Jan Graczyk Czarnocina.

Graczyk stwierdził w pewnej chwili, iż portfelka z 70-ma złotymi zniknęła mu. Po odwołaniu wszczął alarm, wskutek czego ujęto oddalającego się z targowiska osobnika, którym się okazał Ryszard Toporski (Asnyka 8).

Na szkole Dawida Wajkselisa (Zakątna 9), skradziono z wozu przy ul. Pomorskiej 39, 8 sztuk jedwabiu, wartości kilku tysięcy złotych. Z mieszkania Szlamy Rubinsztajna (11 Listopada 27) skradziono garderobę i różne przedmioty wartości ogólnej półtrzecia tysiąca złotych.

Na przystanku tramwajowym przy rynku Słowackiego w Łodzi został okradziony p. Leon Szyma, zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej. Szyma przedził w Banku większą kwotę, co najwidoczniej zaobserwowali kieszonkowcy. W chwili gdy wchodził do tramwaju, Szyma czuł, że ktoś sięga do kieszeni, nie mógł jednak reagować, gdyż miał swobodę ruchów. Na szczęście w portfelku Szyma miał jedynie 26 zł., większą sumę schował do innej kieszeni i uniknął jej straty. Policja wszczęła energiczne poszukiwania za schwytanymi złodziejami.

Na ulicy Limanowskiego 25 nafechany został przez samochód jadący na kom'u Kazimierz Górski, zamieszkały przy ulicy Limanowskiego 159. Górski został zabity, Gurta doznał zaś cięższych uszkodzeń. Szofera Antoniego Knapczyka z Górnego, policja pociągnęła do odpowiedzialności.

Pulowery artystyczne

recznej roboty na drutach i sztylce, we najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.
LILI HIRSZMAN.
Kilka-kilka 14. 2 piętro.
Dojazd tramwajami Nr. 4, 8 i 14.

HEMORIN-KLAWE
KRWAWIENIE
STAN ZAPALNY
SWEDZENIE

Tomaszów Mazowiecki

Sredniowiecze panuje na wsi.

ECHA ARESZTOWANIA PARY BIGAMISTÓW.

Donosiliśmy o aresztowaniu bigamisty Ignacego Balcerzaka który porzucił swą żonę i 10-miesięcznego synka w Gostyninie i na podstawie wy ciągu z ksiąg ludności, w którym nie była uwidoczniła zmiana stanu cywilnego, oraz fałszywego zeznania 2-ch świadków, złożonego w tutejszej parafii, otrzymał ślub kościelny z 19-letnią Janina Tomczyk.

Balcerzak i Tomczykówna przekazani zostali do dyspozycji tutejszego sądu grodzkiego, który zastosował w stosunku do nich dozór policyjny.

WIADOMOŚCI SZKOLNE.

Na podstawie ostatniego zarządzenia Ministerstwa Wyznań Relig. i Oświecenia Publicznego prawa szkół państwowych w Tomaszowie Maz. na rok szkolny 1933/34 otrzymało z pośród szkół ogólnokształcących jedynie Gimnazjum Humanistyczne Stowarzyszenie Kupców.

Z RADY MIEJSKIEJ.

We wtorek, dnia 20 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z bardzo obszernym porządkiem dziennym. M. in. rozpatrywana będzie bardzo ważna dla naszego miasta sprawa budowy koszar.

ZEBRANIE KOMITETU AKCJI PRZECIWNIEMIECKIEJ.

W środę, dnia 21 czerwca r. b. o g. 7.30 wiecz. odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie Komitetu Obywatelskiej Akcji Przeciwnieckiej, z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 2) sprawozdanie z działalności, 3) likwidacja komitetu i przekazanie funkcji związkowi Obrony Kresów Zachodnich, 4) wolne wnioski.

KURSY PROGRAMOWO - USTROJOWE.

Z polecenia władz szkolnych p. inspektor szkolny pow. brzezińskiego organizuje dwa kursy programowo - ustrojowe, które będą trwać: pierwszy od 19 bm. do 1 lipca r. b., drugi zaś od 3 lipca do 15 lipca.

Na każdym kursie będzie po 60 uczestników. Dla słuchaczy kursów urządzony będzie internat, kuchnia, świetlica, pracownia i czytelnia. Wykłady odbywać się będą w dwóch budynkach szkolnych przy ul. Legionów.

Wykładowcami będą inspektorowie i profesorowie z Warszawy, zaś kierownictwo kursów spoczywać będzie w ręku inspektora Cezaka.

Uroczyste otwarcie kursu rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafjalnym o godz. 9 rano.

ZEBRANIE

LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.

W bieżącym tygodniu odbyło się na przystani Towarzystwa Wioślarskiego zebranie organizacyjne tutejszego Koła Ligi Morskiej i Kolonialnej przy współudziale delegata okręgowego L. M. i K., mg. Janowskiego.

Na temże zebraniu dokonano wyboru zarządu przez aklamację w składzie następującym: kier. ekspoz. starostwa Roman Słosarski, kier. komisariatu podkom. A. Koehne, inż. Bog. Łoziński, inż. Aleksander Wolkowicz, inż. Miecz. Sieradzki, prof. Jan Nowierski, prez. Marjan Borowski, prez. Henryk Kruszewski, Jan Kust, Edward Parc, Sylwester Banaszkiwicz, Julian Ambroziewicz, Józef Goldman, Bron. Węglewski i Mieczysław Hencel.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Jan Sikorski, inż. Henryk Różycki, prof. Zygmunt Paradecki, zastępcy: mec. Hirsprung i dyr. Kazimierz Kokular.

Siedziba koła L. M. i K. mieścić się będzie w lokalu Bezpartyjnego Bloku.

Pierwsze zebranie ukonstytuowanego zarządu odbędzie się w bieżącym tygodniu, na którym opracowany będzie program obchodu Święta Morza, które przypada w dniu 20 bm.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Zamordował własne dziecko, ponieważ baby uznały, że ono ma... diabła w sobie.

We wsi Nowe Chrusty, gminy Katarzynów, powiatu Brzezińskiego miał miejsce niezwykle wypadek, który dosadnie świadczy o ciemnocie i zabobonie, jaki jeszcze utrzymuje się wśród naszego ludu wiejskiego.

Przed kilku dniami miejscowemu gospodarzowi Marcinowi Sosze urodziło się dziecko, chłopiec. Małństwo było wyjątkowo rozwinięte, a nawet miało ząbki w chwili urodzenia.

W związku z tem w okolicy rozeszła się lotem ptaka wieść, iż u Sochów urodził się djabeł.

Po wiecu kumoszek wiejskich, Socha wyraźnie otrzymał zalecenie usunięcia niemowlęcia albowiem przyniesie ono nieszczęście nie tylko samym rodzicom i

krewnym, lecz całej wsi.

Pod naciskiem sąsiadów, w szczególności zaś sąsiadek, Socha, ulegając sugestji, sam dopatrywał się niesamowitych okoliczności w dziecku, i drobne niepowodzenia, jakie uchodzą niespostrzeżenie w każdym innym razie, przyjął za objaw ostrzeżenia.

W rezultacie, by pozbać dzieciaka życia, uzbroił się w potężną siekiere do rąbania drzewa i jednym potężnym cięsem odciął główkę dziecku.

Wieść o morderstwie dziecka dotarła do władz policyjnych. Wdrożono dochodzenie i bestjałskiego ojca aresztowano. Marcin Socha powędrował do więzienia.

Nie w Hiszpanji, lecz w Polsce...

Usiłował zgwałcić niewiastę. Sąd skazał awanturnika na 1 rok więzienia.

(as) Wczorajsza sprawa o zniewolenie — nie różniłaby się niczem od bardzo wielu spraw tego rodzaju, które obrosorują sąd — gdyby nie to, że czyn inkryminowany oskarżonym rozegrał się dnia 22 stycznia. Obaj oskarżeni — Bracia Paweł i Hugo Tepferowie — jechali szosą w stronę Brzezin, jechali — należało to podkreślić — saniami. Gdy zauważyli dwie młode, przechodzące szosą nie wiasty — dopadli ich z ferworem i namiętnością, zupełnie nie odpowiadającą temperaturze — próbowali jedną i drugą obalić do rowu. Row był zasypany śniegiem, naokoło było białe i zimno...

Ktoby przypuszczał, że w tych warunkach dzieją się takie rzeczy, że śnieg i mróz nie studzą rozwydrzonych namiętności...

Dwaj bracia Tepferowie, niezrażeni chłodem — zaatakowali niewiasty z całą gwałtownością. Jedną z nich zbiegła, zostawiając w rękę napastnika chustkę, drugi brat — Paweł — rzucił się na swoją ofiarę, podał na niej okrycie wierzchnie i nawet bieliznę, a jaja, jakie miała w koszyku — wyrzucił na śnieg. Samym zaś kosztem począł bić wystraszoną niewiastę, dusił ją, potem i groził śmiercią, jeśli mu nie ulegnie.

Na szczęście, znalazł się przygodny świadek całego zajścia, próbował biec nawet, ale jak biec w głębokim śniegu, zapadającym się pod nogami?...

Bracia dojrżeli przechodnia i zbiegli. Panna S., poza podartą bielizną i odzieżą — żadnego szwanku nie poniosła.

Wczoraj obaj bracia stanęli przed sądem okręgowym. Niktby tych wysmulkich, zmizerowanych, wpływiałych blondynów nie posądził o tak gorącą krew...

Sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Paweł Tepfer skazany został na rok więzienia — Hugo — został uniewinniony.

Trudno jest znaleźć męża...

Jak Przygórski „nabrał” Wikcię. Wszystkie jej koleżanki zgłaszają się do policji.

(g) Już niejednokrotnie donosiliśmy na tem miejscu o kradzieżach, popełnianych u służących przez t. zw. „narzeczonych”. W Łodzi wytworzył się już pewien rodzaj procedury, który w sferach złodziejskich nazywa się „chodzeniem po kuchtach”. Taki pan zaleca się do służącej, obiecuje jej małżeństwo, a gdy grunt jest już zupełnie opracowany, bierze zwykle grube setki na wynajęcie, albo kupno mieszkania, na otwarcie budki z węglem itd. Czasami taki pan nie ceregieluje się z damą zupełnie: zabiera jej pieniądze otwarcie, albo je kradnie, pewien, że „zakochana” dziewczyna nie złoży meldunku w policji.

Wiktorja Kępińska miała również „narzeczony” — Józefa Przygórskiego, Przygórski, korzystając z tego, że mu „narzeczona” kazała poczekać w kuchni, a sama wyszła, dobrał się do jej kufierka i zabrał ponad tysiąc złotych w gotówce oraz rzeczy wartości około 75

złotych.

Tym razem służąca złożyła zameldowanie do policji. Przygórski został aresztowany w chwili, gdy najspokojniej liczył skradzione pieniądze. Za przykładem Kępińskiej powinny pójść inne poszkodowane służące, których w samej Łodzi jest legion cały.

Drugi proceder złodziejski — wkraczający już w dziedzinę rabunku — to kradzież złotych kolczyków z uszu małych dziewczynek. Zajmują się nim przeważnie kobiety. Zagadują małeństwa, słodko, częstują je cukierkami, chwalą kolczyki, proszą o ich pokazanie, a gdy tylko dostaną kolczyki do ręki — uciekają z łupem.

Wczoraj Walentyna Krysiak — specjalistka od okradania małych dziewczynek — została przez sąd grodzki skazana na 6 miesięcy więzienia.

Budżet m. Tomaszowa zostanie zredukowany o 200 tys. złotych

Tomaszów, 19 czerwca. Magistrat m. Tomaszowa nie otrzymał jeszcze budżetu na r. 1933-34, za twierdzonego przez władze nadzorcze.

Jak się dowiadujemy, ogólna suma budżetowa w dochodach i wydatkach została zredukowana o blisko zł. 200 tysięcy. Redukcja ta objęła szczególnie wydatki na administrację ogólną, co pozostaje w ścisłym związku ze zlikwi-

dowaniem działu skarbowego, dotyczącego podatku od nieruchomości i lokali.

Pozatem skreślone zostały prawie wszystkie subwencje miejskie, te zaś, które utrzymane zostały w budżecie, zmniejszono o blisko 75 proc.

Ogólna więc suma budżetowa na r. 1933-34 wynosić obecnie będzie przeszło 700.000 zł.

KATOL: ZABIJA
robactwo, owady

SPÓDY
Ł.K.S. gra w niedzielę z 22 p.p. w Łodzi.

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Ligi w nadchodzącą niedzielę Ł.K.S. spotka się w Łodzi na boisku przy Al. Unji z 22 p. p. z Siedlec; w Warszawie odbędzie się „derby” lokalne: Warszawianka - Legia, we Lwowie równoległe „derby” Pogoń - Czarni, w Krakowie Garbarnia - Wisła i w Poznaniu: Warta - Cracovia.

Najbliższe spotkania o mistrzostwo klasy A.

Najbliższe mecze o mistrzostwo klasy A w Łodzi przewidziane kalendarzem ŁOZPN-u są następujące: W dniu jutrzejszym t. j. w środę odbędzie się w godzinie 18-ej mecz ŁKS Ib - Makabi w sobotę dnia 24 bm. na boisku Union Touringu przy ul. Wodnej o godz. 18-ej Makabi - SKS i na boisku DOK o godz. 18-ej: Hakoah - WKS oraz w niedzielę na boisku Wimy, o godz. 18-ej: Wima - ŁKS Ib i na boisku Widzewa o godz. 10.30: Widzew - Union Touring.

Próby do P.O.S. odroczone

Z dniem dzisiejszym próby i zaprawa do POS przeprowadzone przez Łódzki okręgowy Ośrodek W. F. zostają na skutek wyjazdu kadry ośrodka na obóz letnie, na pewien okres czasu przerywane.

Półfinały o puchar Davisa

W półfinałach o puchar Davisa Australja ma już zapewnione dojście do finału strefy europejskiej, gdyż w spotkaniu z Japonją po dwóch dniach prowadziła 3:0 dzięki zwycięstwu double Crawford, Quiet nad parą japońską Satoh, Ninoi 7:5, 7:9, 6:3, 3:6 i 6:3.

W finale strefy europejskiej obok Australji znajdzie się niechybnie Anglja, która już w pierwszym dniu spotkania z Czechosłowacją w Londynie prowadziła w stosunku 2:0. Perry pobit Menzla 6:1, 6:4 i 6:3, zaś Austin - Hechta 6:1, 11:9 i 6:4.

Rozmaitości sportowe.

W dniach 8-9 lipca organizuje Polski Związek Pływacki wielkie międzynarodowe zawody pływackie, w których mają wziąć udział mistrz i wicemistrz olimpijski w skokach amerykański Smith i egipcjanin Simayki oraz znani pływacy węgierscy Szekely i Hallasy i czech Getrener.

W meczu o mistrzostwo Ligi piłki wodnej EKS (Katowice) pokonał Cracovię 6:2.

Kolarze polscy Michalak, Korsak, Zaleski, Olecki i Stefański, którzy zostali zgłoszeni do wyścigu dookoła Węgier wyjechali na trening górski do Zakopanego.

Mecz pływacki Francja - Hiszpanja przyniósł zwycięstwo Francji w ogólnym stosunku 3:0.

Nowy rekord francuski w rzucie kulą ustanowił onegdaj Duhour osiągając 15.54 m.

Magistrat krakowski „uznał”, że spotkanie tenisowe Austria - Polska, odbyte się pomiędzy zawodowcami i z tego tytułu na organizatorów 30 proc. podatek od widowisk.

SMIERC
ROBACTWU I OWADOM
FLY-TOX

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Orzeczenie Sądu Najwyższego.

Z ostatnio opublikowanego orzecznictwa podajemy donioślejsze wyroki w sprawie świadectw przemysłowych:

1. Ilość pracowników najemnych i członków rodziny, zatrudnionych w przedsiębiorstwie, a kategoria świadectwa.

Na tle zagadnień powstałych w konkretnym wypadku — Sąd Najwyższy wyjaśnił, co następuje:

Z zestawienia przepisów dla kategorii 2-giej, 3-ciej i 4-tej handlu towarowego wynika, że przedsiębiorstwa 4-tej kategorii nie mogą posiadać żadnego najemnego subiekta handlowego i mogą być prowadzone przez właściciela lub zastępującego go członka rodziny; dalej wynika, że przedsiębiorstwa 3-ciej kategorii mogą być prowadzone przez właściciela lub zastępującego go członka rodziny przy udziale najwyżej jednego najemnego subiekta handlowego; wynika wreszcie, że już prowadzenie handlu towarowego przy pomocy dwóch subiektów wy maga świadectwa przemysłowego 2-giej kategorii. — To porównanie przepisów wskazuje właśnie, że przy tego rodzaju przedsiębiorstwach handlowych, ilość na jemnych subiektów handlowych jest za sadniczą ustawową cechą zewnętrzną

przedsiębiorstwa, decydującą o jego rozmiarach i kategorii (podobnie jak ilość pokojów, składów oraz rodzaj towarów).

Wobec tego, praca samego właściciela przedsiębiorstwa i członka jego rodziny, z punktu widzenia przepisów dla 2-giej i 3-ciej kategorii, jest zagadnieniem zupeł nie bezprzedmiotowym, nie odnosząc się do zasadniczych ustawowych kryteriów zewnętrznym. Z takiego poglądu Sądu Najwyższego należałoby wyprowadzić wnioski, że ilość członków rodziny zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowych wogóle nie ma wpływu na obowiązek wykupienia świadectwa przemysłowego.

2. Przedawnienie odpowiedzialności za prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa.

W konkretnym wypadku kasacja prokuratora zarzuca wyrokowi, umarzającemu postępowanie, m. in. także to, że mylny jest pogląd sądu, jakoby przestępstwo z art. 98 ustawy o pod. przemysłowym było spełnionym z bezskutecznym wpływem terminu do wykupienia świadectwa, ponieważ, zdaniem kasacji, przestępstwo jest ciąglem i trwa aż do czasu wykupienia świadectwa.

Sąd Najwyższy nie podzielił ani poglądu sądu okręgowego, ani poglądu kasacji. Sąd Najwyższy ustalił mianowicie co następuje: Odnosne przestępstwo polega nie na niewykupieniu we właściwym terminie świadectwa przemysłowego, lecz na prowadzeniu przedsiębiorstwa bez należytego świadectwa. Czyn przestępny trwa wobec tego w zasadzie cały rok podatkowy. W konsekwencji przedawnienie ścigania tego czynu rozpoczyna się dnia 1 stycznia, następującego po roku, w którym przedsiębiorstwo bez świadectwa wykonywało.

3. Świadectwa przemysłowe lombardów i kantorów wymiany.

Sąd Najwyższy, uchylając wyrok sądu okręgowego o zapatrywaniu odmieniem, ustalił, że ustawa o podatku przemysłowym czyni różnicę między instytucjami kredytu krótkoterminowego, a lombardami i przepisuje wyraźnie dla lombardów i kantorów wymiany obowiązek wykupu świadectwa drugiej kategorii bez względu na wysokość kapitału zakładowego.

4. Świadectwa przemysłowe spółdzielni.

Spółdzielnia trudni się skupem artykułów nabiału i skup ten przekroczył 100.000 złotych. Władza skarbową zażądała od niej świadectwa 2-giej kategorii.

Zjazd gospodarczy B.B.W.R. w Łodzi odbędzie się w poniedziałek dn. 26 b.m. przy udziale najwybitniejszych działaczy gospodarczych.

Przygotowania do zjazdu gospodarczego BBWR w Łodzi są już na ukończeniu. Program zjazdu przedstawia się następująco:

Zjazd odbędzie się w dniu 26 b. m. i trwać będzie jeden dzień. Obrady na plenum rozpoczną się o godz. 10 i będą trwały do godz. 12-ej. Zjazd zgał prezes rady wojewódzkiej BBWR poseł dr. Bolesław Fichna wygłaszając wstępne przemówienie, poczem powita zjazd p. wojewoda łódzki Hauke - Nowak.

Na plenum zostaną wygłoszone 4 referaty zasadnicze, a mianowicie:

1) Polityka przemysłowa i aktualne zagadnienia przemysłu;

2) Rola województwa łódzkiego w strukturze gospodarczej Polski — wygłosi dyr. Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi p. inż. Karol Bajer.

3) Interwencje państwa w pracy spółdzielczej — wygłosi dyr. inż. Eugeniusz Krasuski.

4) Produkcyjne zatrudnienie bezrobotnych w Polsce.

Po zamknięciu obrad wstępnych na plenum rozpoczną swe prace komisje zjazdowe w liczbie 8. Obradami komisji przemysłowej kierować będzie w charakterze przewodniczącego prezes izby przemysłowo - handlowej p. Robert Gever, sekretarzem będzie wice-

dyrektor izby p. dr. Henryk Berkowicz. Na komisji przemysłowej wygłoszą referaty dyr. inż. Władysław Srzednicki na temat „Aktualne zagadnienia przemysłu włókienniczego”, dalej dyr. Aleksander Heiman - Jarecki na temat: — „Kartelizacja w przemyśle”.

Przewodniczącym komisji handlowej będzie p. prezes Roszak, sekretarzem p. Marjan Wojtecki. Na komisji handlowej referaty wygłoszą prezes Mieczysław Hertz o aktualnych zagadnieniach handlowych, prezes Hipolit Piątkowski o pracy kupca polskiego i dyr. Neugebauer o strukturze handlu włókienniczego

Obradom komisji rolnej przewodniczyć będzie p. dyr. Wilski, sekretarzem zaś będzie p. dyr. Zbigniew Wilamowicz. Na komisji tej zasadniczy referat p. t. „Zagadnienia gospodarczo - rolne” wygłosi dyr. izby rzemieślniczej p. Kawczak, poczem szereg zagadnień specjalnych z dziedziny rolnej zreferują p. naczelnik Keller Ludwik (Zagadnienia finansowo - rolne), poseł Fr. Plotek: „Zagadnienia przebudowy ustroju rolnego w woj. łódzkim”, inż. Franciszek Szpunar „Produkcja roślinna województwa łódzkiego” i p. Aleksander Danilczuk „Produkcja zwierzęca woj. łódzkiego”. „Zagadnienie organizacji zbytu produktów rolnych” — inż. Wilamo-

wicz oraz „Prace kół gospodyń wiejskich” — p. Zofja Prazmowska.

Na komisji spółdzielczej pod przewodnictwem posła Wolczyńskiego wygłoszone zostaną referaty następujące: „Spółdzielczość a kryzys gospodarczy” — prezes Durka Adam i „Rozwój spółdzielczości na terenie województwa łódzkiego” — p. Łaniewski Józef.

Obradami komisji finansowo - skarbowej będzie kierował prezes gen. dr. Feliks Maciszewski, sekretarzem zaś komisji tej będzie dyr. Kukulak. Na komisji tej zostaną wygłoszone następujące referaty: „Warunki kapitalizacji w dobie obecnej”, wygłosi dyr. Burger, „Zagadnienie komunalnych kas oszczędnościowych i banków spółdzielczych” dyr. Roman Jabłkowski.

Komisji rzemieślniczej przewodniczyć będzie dyr. Koczyński Stanisław, sekretarzem będzie p. Andrzej Lutrosiński. Referaty wygłoszą: prezydent Izby Rzemieślniczej w Łodzi p. Zarzycki na temat: „Rzemiosło jako czynnik stabilizacji społecznej i gospodarczej państwa”, poseł Edward Idzikowski, na temat „Aktualne zagadnienia rzemiosła” i p. Lutrosiński na temat „Sytuacja rzemiosła w województwie łódzkim”. Komisji samorządowej przewodniczyć będzie dyr. Tadeusz Szaniawski, sekretarzem komisji będzie p. Jan Barczewski.

Referat o naprawie gospodarstwa miejskich wygłosi dyr. Józef Zalewski, dalej nacz. Bolesław Futyna będzie mówił o gospodarce powiatowej i gminnej związków samorządowych, zaś mgr. Fr. Janowski wygłosi referat o kształceniu urzędników komunalnych.

Komisja pracy będzie obradowała pod przewodnictwem inż.: Wacława Wojewódzkiego, sekretarzem zaś komisji tej będzie p. Karol Pietrasiak.

Referat w komisji tej wygłoszą: p. mgr. Grzegorz Szyk o akcji pomocy społecznej bezrobotnym, poseł Marczyński Kazimierz o kooperatywach pracy, Augustyniakowa Irena o akcji opieki nad bezrobotną młodzieżą.

Obradom zjazdu przewodniczyć będzie poseł dr. Bolesław Fichna.

Sekretarzować będą pp. Adam Wojtecki i Lewandowski.

Cisza na rynku łódzkim.

Wszystko zależy od pogody w końcu czerwca.

Na łódzkim rynku włókienniczym nastąpiło ostatnio wyraźne osłabienie transakcyjny zarówno w półfabrykacjach, jak i gotowych tkaninach. Sezon w przędzy bawełnianej i czesankowej jest już zakończony i producenci w najbliższym czasie podejmą przygotowania do sezonu jesienno - zimowego. Wobec zmniejszonego zapotrzebowania na przędzę zawalniana, tendencja cen na ten półfabrykat pomimo haussy na rynkach surowej bawełny bardzo poważnie osłabła. Nastrój ten potęguje zwiększenie się zapasów przędzy bawełnianej na rynku łódzkim, co pozostaje w

związku z chaotyczną produkcją na tle wystąpienia z kartelu 11 firm. Osłabienie tendencji objęło również tkaniny, co pozostaje w związku częściowo z niestabilnością pogody. Również i ożywienie robót rolnych przyczynia się do zmniejszenia zakupów przez wieś, wpływając deprymująco na sytuację rynkową.

Sądzić należy, że w razie ustalenia się ciepłej pogody i wyprzedania zapasów przez odbiorców prowincjonalnych dalsze tygodnie czerwca przyniosą zwiększenie transakcyjny na łódzkim rynku włókienniczym.

Znaczne ulgi podatkowe. Doniosły okólnik ministerstwa skarbu zaleca szersze przyznawanie ulg i ułatwień.

Ministerstwo skarbu nadesłało miejscowej izbie skarbowej i urzędowi skarbowym niezmiernie ważny okólnik, rozszerzający dotychczasowe ulgi przy podatku przemysłowym za rok 1933.

Na podstawie tego okólnika ministerstwo, w myśl art. 94 ustawy o podatku przemysłowym, dodatkowo upoważnia prezesa izby skarbowej do udzielania w szerszym rozmiarze ulg podatkowych w wypadkach uzasadnionych koniecznościami gospodarczymi lub zasługujących na specjalne uwzględnienie.

W myśl tego zarządzenia będzie mógł naprowadzić przedsiębiorstwa (handlowe) ze świadectwem III-ej kategorii zamiast II-ej, gdy w roku 1931 wzgl. 1932 uzyskany obrót nie przekroczył 40 tysięcy zł.

Spółdzielnia powołuje się na przepis ustawy, który głosi, iż wogóle świadectwa trzeciej kategorii wykupują „zakłady handlu towarowego, należące do spółdzielni bez względu na rodzaj prowadzonego handlu”. Sąd Najwyższy wyjaśnił jednak, że ten przepis dotyczy tylko zakładów handlowych we właściwym sensie, nie dotyczy natomiast skupu towarów.

sięty zł. w myśl dawnych ulg obrót w tych wypadkach nie mógł przekraczać 30 tysięcy zł.). Odnosi się to również do przedsiębiorstw powstałych w roku bieżącym.

Można prowadzić przedsiębiorstwo na podstawie IV kat. zamiast II, gdy obrót z roku 1931 wzgl. 1932 nie przekroczył 13 tysięcy zł. (dawniej 10 tys.). Odnosi się to również do nowopowstałych przedsiębiorstw.

Dla przedsiębiorstw gastronomicznych ważne będzie świadectwo 3-ej kat. miast 2-ej, gdy obrót w powyższych latach nie przekraczał 25 tysięcy zł. (dawniej 20 tys. zł.).

Pozatem urzędy skarbowe upoważnione są do wydawania zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych, rzemieślniczych i rękodzielniczych bez patentu, o ile przedsiębiorstwo prowadzone jest przez samego właściciela. W tych wypadkach ulga ta może być przyznana na prośbę podatnika lub w szczególnych wypadkach (np. ubóstwo) z urzędu bez składania podań.

Władze skarbowe mogą również zwalniać z obowiązku posiadania świadectwa przemysłowego przedsiębiorstwa, których obrót nie przekracza

dwóch tysięcy zł. w stosunku rocznym.

Bardzo ważne są końcowe ustępy streszczonego powyżej okólnika, które polecają władzom skarbowym czuwanie nad równomiernym i celowym wykorzystaniem przyznanych uprawnień. Wszelkie podania o przyznanie ulg podatkowych na rok 1933 winny być załatwione do końca bieżącego miesiąca. (c).

Giełda zbożowo-towarowa.

Wczorajsze notowania łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej za 100 klg. loco Łódź w zł.: żyto 19.50 — 20, pszenica 37 — 38, jęczmień prze-miatowy 15.50 — 16.50, owies 16 — 16.50, mąka żytnia 65 proc. 30 — 31, mąka żytnia 60 proc. 30.50 — 31.50, mąka pszenna 65 proc. 58 — 60, otręby żytnie 12 — 12.50, otręby pszenne 10.75 — 11.25, otręby pszenne grube 11.25 — 12.25. Do notowań nie wchodziły. (c)

GRAND-KINO „GDYBYM MIAŁ MILJON”

DZIŚ PORAZ OSTATNI Rewelacyjny film 8 reżyserów i 15 gwiazd z ERNESEM LUBITSCEM, GEARY COOPEREM, CHARLES LANTONEM i GEORGE M. RAFTEM na czele p. t.

film, który ubawi nas i wzruszy do łez. — Początek o godz. 4.30 po poł.

Krwawa tragedia na dworcu w Szczakowej

Porucznik Będkowski zastrzelił inżyniera Moltera, który go zniechęcał. — Zabójca stanął wczoraj przed sądem krakowskim

Kraków, 19 czerwca.

Głośne było przed kilku miesiącami zabójstwo inż. Kazimierza Moltera, którego w dniu 5 lutego r. b. około godz. 7.40 rano na dworcu kolejowym w Szczakowej zastrzelił 28-letni porucznik 11 p.p., Jacek Będkowski.

Okoliczności zabójstwa przedstawiały się następująco: W nocy z 4 na 5 lutego odbywał się w Szczakowej bal, na który przyjechało kilku oficerów, między nimi również Będkowski ze swą narzeczoną, Janiną Zielkowską.

Około godz. 6 rano oboje udali się na dworzec kolejowy, by najbliższym pociągiem wrócić do domu.

Tymczasem, kiedy już nadszedł ich pociąg, nie mogli się już doń dostać, albowiem w tej samej chwili nadjechał pociąg towarowy, który zatrasował dostęp do pociągu osobowego.

Zdenerwowało to Będkowskiego, który począł czynić z tego powodu wyrzuty dyżurnemu ruchu, a nadto wpisał swe uwagi do księgi zażaleń.

Ponieważ do odejścia następnego pociągu mieli dość czasu, porucznik wraz z narzeczoną udali się do poczekalni II klasy, gdzie chcieli się zdrzemnąć.

W pewnej chwili wszedł do poczekalni jakiś mężczyzna. Był nim właśnie inż. Molter, który zwrócił się do siedzących ze słowami: „Dobry wieczór”.

„Ani Będkowski, ani Zielkowska nie wiedzieli, że powitanie to jest skierowane w ich stronę i nie odpowiedzieli na nie. Przybył jednak natarczywy i żądał od porucznika odpowiedzi na swe powitanie.

Gdy porucznik oświadczył mu, że go nie zna, inż. Molter stał się jeszcze bardziej natarczywy i w pewnej chwili odezwał się:

— JA JESTEM TAKŻE OFICEREM, KAPITANEM REZERWY... A PAN JESTEŚ SMARKACZ.

Turniej zapaśniczy w cyrku sportowym.

Program dzisiejszych walk wywołał na widowni Cyrku Sportowego poruszenie. Nic w tem dziwnego, jeżeli zważyć że walczą same „asy” zapaśnicze.

Na czoło spotkań dzisiejszych wysuwa się odwetowa walka Sztekkera z Grabowskim na żądanie olbrzyma śląskiego który od kilku dni nie walczy, do magając się ponownej walki z mistrzem Polski. Sędziowie dla świętego spokoju wyznaczyli wreszcie Grabowskiemu rewanżową walkę ze Sztekkerem.

Niemniejszą sensację budzi walka wolnoamerykańska do rezultatu dwóch mistrzów Kwarianiego i Nelsona.

Pozatem walczą Gromow — Synkowski, Bielewicz — Czaja (decydująca) oraz Keller — Krauzer (na żądanie Kellera).

Wieczór wczorajszy minął w Cyrku Sportowym pod znakiem sensacyjnego zwycięstwa Sztekkera nad Kwarianim.

Było to piękne spotkanie dwóch arcy mistrzów walki francuskiej. Krauzer, wykazujący coraz lepszą formę pokonał w 24-ej minucie Czaję. Herkulesa żydowskiego nagrodzono nie milknąciami oklaskami. Garkowienko w pięknym stylu pokonał w 17-ej minucie Bielewicza.

Nelson już w 2-ej minucie zwyciężył Gromowa w walce wolno - amerykańskiej. W spotkaniu tem Gromow nie miał wiele do powiedzenia, gdyż Nelson okazał się wspaniałym zapaśnikiem w walce amerykańskiej.

Spotkanie bez rezultatu stoczyli Keller z Kawanem. Niemiec walczył brutalnie, jednak otrzymał należyty „nauczkę” od Kawana.

Obrażony, chcąc zareagować na te słowa, zbliżył się do inż. Moltera, został jednak przez niego spoliczkowany, co go wytrąciło z równowagi.

Dobyl rewolweru i z odległości 2-ch kroków STRZELIŁ DO PRZECIWNIKA, KŁADĄC GO TRUPEM NA MIEJSCU.

Zabójcy spisano protokół, poczem wypuszczono go na wolną stopę.

Wczoraj stanął przed wojskowym sądem okręgowym w Krakowie, oskarżony o zabójstwo w stanie silnego wzruszenia.

Oskarżony przyznał się do winy, motywując swój czyn silnym zdenerwowaniem z powodu doznanej słownej

i czynnej zniewagi. Nie celował i nie chciał inżyniera zabić.

Kiedy spostrzegł, że inżynier nie żyje, wpadł w depresję moralną. Zdenerwowanie jego było wówczas tak wielkie, że zapisał nazwisko jednego ze świadków tak nieczytelnie, IŻ NIKT, NAWET ON SAM, NIE MOĞŁ POZNIEJ NAZWISKA TEGO ODCZYTAĆ.

Następnie sąd przesłuchał Zielkowską, narzeczoną oskarżonego. Poznała ona porucznika w Warszawie, gdzie była nauczycielką tańców. W maju r. ub., po zaręczynach, udali się oboje do Tarnowskich Gór, gdzie miała sobie utworzyć szkołę tańca. Na zabawie w

Szczakowej bawili się bardzo dobrze, jednak alkoholu pili bardzo mało. W czasie sprzeczki narzeczonego z inżynierem Zielkowska usiłowała interwelować.

ZOSTAŁA JEDNAK PRZEZ MOLTERA RÓWNIŻ UDERZONA.

Z kolei przesłuchano jeszcze czterech świadków zajścia, którzy stwierdzili, że oskarżony został sprowokowany obrażony.

W dniu dzisiejszym sąd przesłucha resztę świadków, wyrok zapadnie wkrótce.

Trybunałowi przewodniczy mjr. Stanisław Nuckowski, oskarża prok. kap. dr. Bronisław Kraśniak.

Gięlda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słaba, — przy zapotrzebowaniu nieco zwiększonym. Notowano: Belgia 124.50 (-5), Holandia 358.35 — 358.25 (-10), Londyn 30.26 — 30.27 (+2), Nowy Jork 7.32 (-10), wypłata telegraficzna na Nowy Jork (kabel) 7.33 (-10) Paryż 35.04, Praga 26.55 (+1), Szwajcaria 172.15 (-1) Włochy 46.69 (+4). Transakcje do konane a nienotowane: Sztokholm — 155.70; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.25 (-25). W obrotach prywatnych: marka niemiecka — 206.50 (-100), funt angielski w gotówce — 6.30 (-2), szyling austriacki 99.75, dolar gotówkowy 7.32 — 7.28, rubel złoty 4.88, dolar złoty 9.10,5 rubel srebrny 1.47, bilon 0.69. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 7.33 — 7.28.

AKCJE. Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Lilpopy. Notowano: Bank Polski 75.50 (-50)

Lilpopy 9.50 — 9.75 (+25). PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była dość słaba, przy obrotach ograniczonych: Notowano: 5 proc. konwersyjna 43.35 (+10), 6 proc. dolarowa 47 — 46.75 (-200), 7 proc. stabilizacyjna 49 — 49.50 — 48.88 (-50), odcinki po 100 dolarów 51.25 — 51.50, 10 proc. kolejowa 100.50 (+50), 4 i pół proc. ziemskie 37.75, 8 proc. Warszawy 40 — 39.55 — 39.88 (-50). Transakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 37.75 (-25), 4 proc. dolarowa 49.25, 4 proc. inwestycyjna zwykła 101.50 — 100.75 — 101 (-50), 7 proc. śląska 34.50, 4 i pół proc. Warszawy 45, odcinki po 200 złotych 95, 5 proc. Warszawy 49.38 (+38), 8 proc. Łodzi 36.75 (-75), 10 proc. Siedlec 32.50 (+100), 6 proc. hory magistru m. Warszawy 55.50, za 8 proc. dillonowską żądano 52.50 za 7 proc. poz. warszawska dolarowa żądano 31.

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym w godzinach rannych wy mieniano dolary po kursie 7.33 w płaceniu i 7.35 w żądaniu. Bank Polski płacił 7.33.

Po ukazaniu się cedulki giełdowej (czeki 7.32 i kabel 7.33) obracano dolarami przy słabszej tendencji po kursie 7.25 w płaceniu i 7.28 w żądaniu. Obroty nadal minimalne, przy zwiększonym zaofiarowaniu.

Funt w płaceniu 30.25 i w żądaniu 30.30, frank francuski 35.10 w płaceniu i 35.15 w żądaniu, szwajcarski 172.25 w płaceniu i 172.5 w żądaniu, marka niemiecka wskutek zwiększonego zapotrzebowania i braku materiału podniosła się

do 206 w płaceniu i 207 w żądaniu, szyling austriacki 100,5 w płaceniu i 101 w żądaniu i gulden gdański 174 w płaceniu i 175 w żądaniu. Obroty walutami jak zwykle małe.

Tendencja dla złota bez zmiany przy kursie rubli 4.85 w płaceniu i 4.88 w żądaniu i dolarów złotych 9.13 w płaceniu i 9.15 w żądaniu.

W związku z przypadającym w dniu 1 lipca terminem płatności kuponów ujawniło się zapotrzebowanie na łódzkie 8-procentowe listy zastawne, za które przy mocniejszej tendencji płacono 37,5 i żądano 37,75. Inne papiery poza zapotrzebowaniem. (c).

Gięlda zbożowa.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 1.322 tony, w tem żyta 468 ton. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto standard 1-szy 19.50—20, pszenica jara czerwona szklista 38—39, pszenica jednolita 37—38, pszenica zbierana 36—37, owies jednolity 16—16.50, owies zbierany 15—15.50, jęczmień na kaszę 15.50 — 16,

gryka 17—18, proso 18—19, groch polny z workiem 21—24, groch Victoria 28—32 wyka 12.50—13, łubin niebieski 7—7.50, łubin żółty 9—10, siemie lniane 37—39, mąka pszenna luksusowa 1-szy gat. 57—62, mąka pszenna gat. 1-szy 52—57, mąka pszenna poślednia 22—32, mąka pszenna gat. 2-gi 47—52, mąka żytnia pyłowa 31—33, mąka żytnia siłkowa 23—25, mąka żytnia razowa 23—25, otręby pszenne szale 11.50 — 12.50,

LUNA „PRÓBA MIŁOŚCI”

Milosny dramat tancerki, która przez próbę ogniową zdobyła człowieka ukochanego. W roli gł. MIRIAM HOPKINS. — Nadprogram. — Ceny miejsc niższe. — Pocz. og. 4 po poł., w sob. i niedz. o 12 w poł.

Wkrótce W TAJNEJ SŁUŻBIE

NOTOWANIA BAWELNY.

z dnia 17 czerwca 1933 r.
Liverpool, Loco 6.19, czerwiec 5.91, lipiec 5.89, sierpień 5.88, wrzesień 5.88, październik 5.88, listopad 5.89, grudzień 5.91, styczeń 5.93, luty 5.93, marzec 5.95, kwiecień 5.96, maj 5.97, czerwiec 5.99, lipiec 6.01.
Egipska, Loco 8.31, lipiec 7.94, październik 8.03, listopad 8.10, styczeń 8.17, marzec 8.24, maj 8.27, czerwiec 8.27.
Upper, Loco 7.37, lipiec 7.10, październik 7.02, listopad 7.00, styczeń 7.04, marzec 7.08, maj 7.11, czerwiec 7.11.
Brema, Loco 10.57, lipiec 9.94, październik 10.20, grudzień 10.36, styczeń 10.42, marzec 10.50, maj 10.60.

W Aleksandrii giełda nieczynna.
DALSZA PODWYŻKA PŁAC W AMERYCE. Donoszą z New-Yorku, że producenci kopci stajęce w Stanach Zjednoczonych zamierzają podnieść płace robotnicze i urzędnicze 10 proc., o ile stan zatrudnienia utrzyma się na poziomie ostatnich kilku tygodni.

Teatr „SCALA”

Dziś, we wtorek o 9 wiecz. specjalne przedstawienie dla szerokich warszawskich społeczeństwa



Lucy i Miszy
GERMAN
W sztuce p. t. „MATKA I TEŚCIOWA”
W najbliższych dniach Lucy German tylko 1 raz wystąpi w swej genialnej kreacji „WIECZNA MATKA”.

ZE STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY GOSPODARCZYCH.

W dniu 16 czerwca r. b. odbyło się walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych pod przewodnictwem dyr. Jana Iwaszkiwicza. Ustępujący zarząd Stowarzyszenia z prezesem dr. Alfredem Kielskim na czele złożył sprawozdanie za czas swej kadencji, w którym omówił dalszy rozwój prac Stowarzyszenia i rolę jaką spełnia ono w życiu publicznym.

Po dyskusji nad sprawozdaniem zarządu przyjęto sprawozdanie komisji rewizyjnej wraz z wnioskiem o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorium, poczem dokonano wyboru nowego zarządu Stowarzyszenia. Ukonstytuował się nowy zarząd przedstawił się, jak następuje: prezes Dr. Alfred Kielski, wiceprezes: red. Teoduz Garczyński, sekretarz: red. Alfred Włodecki, skarbnik: dyr. Józef Jakubowski, członkowie: red. red. Dr. Adolf Atlas, Dr. Roman Battaglia, Dr. Marian Chelmski, Dr. Leon Fall, Zdzisław Kmita, Czesław Nusbaum, Michał Rogójski, Jerzy Mariusz Taylor, Dr. Józef Trzaskowski.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: red. Aleksander Jackowski, red. Marcelli Kępczewski, dyr. Jan Kuczański. Do komisji rewizyjnej weszli: Dr. Roger Battaglia, dyr. Bronisław Rzepecki, dyr. Jan Iwaszkiwicz, dyr. Czesław Peche, min. Marian Szewłowski oraz jako zastępca Dr. Aleksander Kielski.

Pozatem Walne Zebranie wybrało czterech korespondentów prowincjonalnych Stowarzyszenia: Tadeusza Nowackiego (Gdynia), Dr. Józefa M. Ziomka (Kraków), Michała Jasickiego (Lwów) i Mieczysława Koltonskiego (Łódź).

Tragiczna przejażdżka po Wiśle Zemystowiec warszawski utonął

Warszawa, 19 czerwca. W Wiśle wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 30-letni Seweryn Fagot, właściciel firmy „Kajaka Płyta” w Warszawie. Fagot wraz z bratem swoim, Stepanem, wyjechał kajakiem na spacer po Wiśle. W pewnej chwili obok kajaka przejechała motorówka, powodując silną

Kajak się przewrócił i nie umiejący pływać Seweryn Fagot począł tonąć. Mimo wszelkich usiłowań brata jego, Stefana, który nie znajdując pomocy, osłabił i wypuścił brata, Fagot poszedł na dno. Zaalarmowana straż rzeczna wyszła niezwłocznie poszukiwania i wydobyła na wierzch już tylko zwłoki tragicznie zmarłego, który osierocił żonę i dziecko.

Podczas eksmisji otruła się sublimatem

Włódz, 19 czerwca. W rzeczywistości przy ul. Mikołaja 19, mieszkała 45-letnia Helena Mosiewiczowa emerytowana wiceprezesa sądu apelacyjnego, która pozostaje z mężem w sekcji i jest właścicielką pensjonatu w Łowiczu. W pewnym momencie popadła ona w trudności zdrowe, przeto od trzech lat nie płacisz za pokój umeblowany, który wynajmuje od Bazylego Barylewicza i który kosztuje 1400 zł.

Z tego powodu sąd dopuścił egzekucję i eksmisję z mieszkania. Mosiewiczowa jednak położyła się do łóżka i symulowała chorobę, a gdy lekarz sądowy stwierdził, że jest zdrowa, komornik Grossman przystąpił do przeprowadzenia eksmisji. Wówczas Mosiewiczowa napiła się sublimatu, usiłując popełnić samobójstwo. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją w groźnym stanie do szpitala, poczem usunięto z pokoju wszystkie jej rzeczy.

Twoi przyjaciele

na wsi, w mieście, przy zabawie, sporcie, w cukierni, w domu — to najmiłsze tematy Twoich zdjęć.



Nie zna trudności, kto fotografuje najprostszą, najpraktyczniejszą, a jednocześnie najtańszą kamerą

"Kodak"

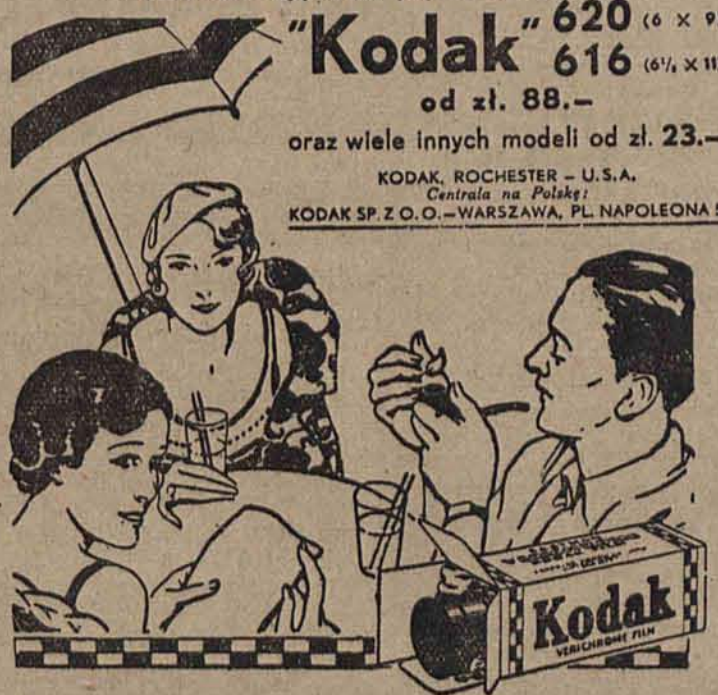
na najczulszych, barwoczulych błonach "Verichrome"

którym zaufać można przy każdej pogodzie i o każdej porze dnia.

W każdym większym składzie przyborów fotograficznych zademonstrują Wam piękne kamery

"Kodak" 620 (6 x 9)
od zł. 88.—
"Kodak" 616 (6 1/2 x 11)
od zł. 23.—

KODAK, ROCHESTER - U.S.A.
Centrala na Polskę:
KODAK SP. Z O.O. - WARSZAWA, PL. NAPOLEONA 5



Indywidualna pielęgnacja
WYKONANIE I URODY syst. „IBAR”
W przypadku winien decydować o wyborze kosmetyków. Cere należy wybierać z rozwagą, systematycznie. Środki „IBAR” kremy, lotiony, pudry e. t. c. stosowane przez RYDEL indywidualnie do rodzaju skóry utrzymują skórę w czystości, nadaje przeźroczystość, miękkość, świeżość, usuwając zmarszczki, cienie pod oczami, węgry, pętle e. t. c.
de Beaute, Racionalna kosmetyka.
Kosmetyczna, zał. 1924 roku, ul. ŚMIEJSKA 16. Telefon 169-92. Dostarczanie informacji. Porady bezpłatne. Ceny kryzysowe.

Dr. Wiktor Miller
Choroby wewnętrzne (reumatyzm)
UL. POMORSKA 6. Tel. 183-48.
Przyjmuje od 6 do 7 wiecz i w lecznicy „Vita”, Piotrkowska 45 od 11 do 12

DR. MED.
Józef Wajnsztok
CHOROBY WEWNĘTRZNE
mieszka obecnie
Cegielniana 30
(Widok na Teatr Miejski)
Telefon 102-02.

„Czystość”
Piotrkowska 44. telefon 167-45
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, frotowanie oraz sprzątanie bielizny, podług Czystości sztywnej.

Kasa
ogniotrwała
tanie do sprzedania
adres: Śródmiejska 6, m. 5

DOKTOR
H. Różaner
Narutowicza 9, Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 po poł.

Dr. Józef CHAIN
ordynuje jak w roku ubiegłym w
KRYNICY „Naleczówka”
(Chor. wewnętrzne, elektrokardiografia).

Dr. MED.
A. BANASZ
UROLOG
wznowił przyjeżdża
WÓLCZAŃSKA 23, tel. 139-88
Przyjmuje od 4-6 po poł.
dla niezamożnych ceny lecznicze.

DR. MED.
Jan. GUTENTAG
CHOROBY DZIECI,
prowadził się na
UL. PIOTRKOWSKA Nr. 275.
Przyjmuje od 5 i pół do 6 i pół wiecz.
Nr. telef. 220-03.

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon letni
po leca
„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę

Dr. L. Czarnożył
ordynuje podczas letnich miesięcy
w Ciechocinku
(Dworki „Kościuszk”).

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Szreibera
został przeniesiony na ulicę
Narutowicza 9
telef. 122-95.
Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków i t. d.
Ceny lecznicowe.

NAJMODNIEJSZE I NAJTAŃSZE
kwiały
EGZOTYCZNE
nabyła tylko w pracowni artystycznej
ŻEROMSKIEGO 17, m. 15
parter, tel. 181-47.
Obejście nie obowiązujące do kupna.

DOKTOR
Ziomkowski
powrócił
chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
6-go Sierpnia 2
przyjmuje od 2-4 po poł., od 8-9 w w. niedz. i święta od 10-1-ej.

Gabinet kosmetyki i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom uniwersytecki
MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.

Do akt Nr. Km. 1275/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6 Sierpnia nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 3 lipca 1933 r. od godz. 13-ej odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w lokalu w Łodzi, przy ul. Łąkowej nr. 5, składających się z maszyny do pisania firmy „Remington”, kasy ogniotrwałej, przedzwy i in., oszacowanych na łączną sumę zł 4400, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9 czerwca 1933 r.
Komornik: T. Łokuciewski.

DR. MED.
NITECKI
CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
WROT 32. Tel. 213-18
Przyjmuje do 9 rano i od 4-8 wiecz. w niedz. i święta od 9-12

DR. MED.
H. Lubicz
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11

Do akt Nr. Kom 108/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6 Sierpnia nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 czerwca 1933 r. od godz. 13-ej odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w lokalu przy ul. Podleśnej nr. 20, składających się z pianina, oszacowanego na łączną sumę 700 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 13 czerwca 1933 r.
Komornik: T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 658/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6 Sierpnia nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 czerwca 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w lokalu przy ul. Żeromskiego nr. 109, składających się z urządzenia klepawego i mebli i in., oszacowanych na łączną sumę 510 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9 czerwca 1933 r.
Komornik: T. Łokuciewski.

KLINIKI KOSMETYKI LEKARSKIEJ
Choroby skóry i włosów
KOŁA KOSMETYCZNA
przez władze Państwowe zatw.
med. Lewinsonowej
lokalizacja na PIOTRKOWSKA 86.
tel. 143-63, od 10 r. do 8 wiecz.
Chirurgia kosmetyczna
żyłki, odmrożenia. — 30
USUWANIE OWŁOSIENIA

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Do akt Nr. Km. 667/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6 Sierpnia nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 czerwca 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w lokalu przy ul. Łąkowej nr. 1, składających się z 16 maszyn przedzwojowych firmy „Hartman” oszacowanych na łączną sumę 32.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 12 czerwca 1933 r.
Komornik: T. Łokuciewski.

Pielegniarka
rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne.
Telefon 230-79

DR. MED.
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
mieszka obecnie
Gdańska 37
tel. 232-55, przyjmuje 7-8 wieczór.

Akta wyk. Nr. 130/33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 22-go, urzędujący w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza pod nr. 67, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 24 lipca 1933 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi przy ul. Cegielnianej nr. 71, sala nr. 9, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości mieszkajacej się z placu oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych szczegółowo wymienionych w opisie, sporządzonym w dniu 29 marca 1933 r., położonej w Łodzi przy zbiegu ulic Brzezińskiej pol. 81 oraz Oblegoskiej oznacz. hip. nr. 4851, rep. hip. nr. 6338 obejmującej powierzchnię 996 mtr. kw., która stanowi własność Moszka i Marguli małżonków Zylberyng. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Łodzi.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 30.000. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł. 22.500.
Licytant, przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 3000, albo w takich papierach wartościowych bądź księżeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwarte części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym pub. licznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.
Łódź, dnia 14 czerwca 1933 r.
Komornik: (podpis nieczytelny).

Do akt Nr. Km. 1275/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6 Sierpnia nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 czerwca 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w lokalu przy ul. Żeromskiego nr. 109, składających się z urządzenia klepawego i mebli i in., oszacowanych na łączną sumę 510 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9 czerwca 1933 r.
Komornik: T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 658/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6 Sierpnia nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 26 czerwca 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w lokalu przy ul. Żeromskiego nr. 109, składających się z urządzenia klepawego i mebli i in., oszacowanych na łączną sumę 510 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9 czerwca 1933 r.
Komornik: T. Łokuciewski.

Do akt Nr. Km. 667/33 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 6 Sierpnia nr. 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 30 czerwca 1933 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości w lokalu przy ul. Łąkowej nr. 1, składających się z 16 maszyn przedzwojowych firmy „Hartman” oszacowanych na łączną sumę 32.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 12 czerwca 1933 r.
Komornik: T. Łokuciewski.

PIENIADZE z rzeczy niepotrzebnych — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przekadających. — Ogłoscie o tem w „Republic” w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrane je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republic” dają zawsze dobre rezultaty.

Do WŁOCH
wyjeżdżam za kilka dni na stały pobyt. Przyjmuję wszelkie zlecenia agenturkowe exp.-imp., Oferty do „Republiki” pod „Florenceja”.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



ZEROMSKIEGO Nr 74-76 (róg Kopernika)

DZIS PREMERA

Dramat dźwiękowy osnuty na tle pow. Jerzego Ohnet'a p. t.

„Król Paryża”

W rolach głównych: IWAN PETROWICZ, MARY GLORY, GABRIEL GABRIO, oraz prymadonna Opery Warszawskiej śpiewająca w tym filmie polskie pieśni HELENA LIPOWSKA. Początek seansów w dni powszednie o godz. 8 w niedziele i święta o godz. 2. Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Następny program: „10 proc. dla mnie”. W rolach głównych Kazimierz Krukowski, Władysław Walter i Mankiewiczówna.

LEKARZ - DENTYSTA F. Kopeciowska Gdańska 37

Doktor H. SZUMACHER Choroby skórne i weneryczne PIOTRKOWSKA 56

DOKTOR H. Wołkowiski Cegielniana Nr 4

DOKTOR W. Łagunowski Piotrkowska 70, tel. 181-83.

DOKTOR KLINGER spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne) Andrzeja 2, tel. 132-28

Dr. S. Halborn CHOROBY DZIECI PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIESZKA OBECNIE PRZY ul. Gdańskiej 65a.

Dr. med. S. KANTOR Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Pośpieszna elektryczno-parowa PRALNIA CHEMICZNA i FARBARNIA „BŁYSKAWICA”

odbiera z DOMU tel. 236-81 odsyła do

Łódź, Ogrodowa 9 Filie: Piotrkowska 44 Kilińskiego 246

Koncert Wiktora Chenkina, który nie odbył się w dniu wczorajszym w Helenowie, ZOSTAJE PRZEŁOŻONY NA CZWARTEK, dn. 22 B. M.

ŁUPIEŻ - PŁACĘ WŁOSÓW usuwa bezpowrotnie w ciągu 3 dni pod gwarancją

KTO zdrowie szanuje Ten „OLLA” kupuje! Przyjmować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

Poszukiwani udziałowcy DLA ZAŁOŻENIA WSPÓLDZIELNI TKACKIEJ

Dr. Med. Feliks SKUSIEWICZ ANDRZEJA 11. Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe

Kupno i sprzedaż

Złoto BIŻUTERIE, SREBRNO kwity lombardowe

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuteria

BIURKO mahoniowe eleganckie duże, drobiazgi do sprzedania

Lokale

DO WYNAJECIA w nowoczesnym domu bezpośrednio od gospodarza

2 POKOJE z kuchnią i wygodami (dzielnica obojętna)

SKLEP frontowy z dużą wystawą na Piotrkowskiej 64

5-6-POKOJOWE mieszkanie na Piotrkowskiej 64

CZTERO oraz pięć-pokojowe mieszkanie nowoczesne do wynajęcia

LADNY pokój umeblowany ze wszelkimi wygodami

MIESZKANIA 1-o, 2-u, 3-y i 4-o pokojowe z wygodami

POKÓJ przy ul. Piotrkowskiej frontowy, słoneczny

DWUOKIENNY, ładnie umeblowany pokój (z korytarza)

POKÓJ słoneczny bez mebli w okolicy Przejazd

LADNIE umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez

DWA POKOJE umeblowane dwuokienne i jednookienne

MIESZKANIE dwupokojowe z kuchnią z wygodami

POKÓJ mały umeblowany, słoneczny za 25 zł

POKÓJ ładnie umeblowany, telefon, z wszelkimi wygodami

POSZUKUJE mieszkanca w centrum 4-ro pokojowego

POSZUKIWANY duży pokój umeblowany z używalnością telefonu

2 POKOJE, przedpokój i kuchnia z wszelkimi wygodami

BUCHALTER samodzielny, bilansista z długoletnią praktyką

KORESPONDENT franc.-niem., wynagrodzenie od listu

POTRZEBNA od zaraz wykwalifikowana manicurzystka

KIEROWNIKA - ORGANIZATORA bu, pana o walorach towarzyskich

POTRZEBNI młodzi stolarze do ręczna laubzega

POTRZEBNA panna do bufetu znana z branży restauracyjnej

AGENCI domokrajni posiadający do sprzedaży artykuły gospodarskie

LETNISKA i UZDROWISKA

KRYNICA, pensjonat „Belweder” leca komfortowe pokoje z utrzymaniem po cenach przystępnych.

W RABIENIU pod Aleksandrowem jeszcze letnie mieszkania w cenie 60 zł. do 175. Dojazd tramwajami

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem

PRZYBLAKAŁ się pies „Doga” odebrać Napiórkowskiego Nr. Winkler.

WSPÓLNIK do półcezarówki kłowy z gotówką 600 złotych.

JECHUDA Wiślicki, Cegielniana zgubił kwit kaucyjny Elektryczny

MISS Mary udziela angielskiego nowsza i przyspieszona metoda

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi

2 POKOJE, przedpokój i kuchnia z wszelkimi wygodami

BUCHALTER samodzielny, bilansista z długoletnią praktyką

KORESPONDENT franc.-niem., wynagrodzenie od listu

POTRZEBNA od zaraz wykwalifikowana manicurzystka

POSZUKUJE mieszkanca w centrum 4-ro pokojowego

LADNIE umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez

DWA POKOJE umeblowane dwuokienne i jednookienne

MIESZKANIE dwupokojowe z kuchnią z wygodami

POKÓJ mały umeblowany, słoneczny za 25 zł

POKÓJ ładnie umeblowany, telefon, z wszelkimi wygodami

POSZUKUJE mieszkanca w centrum 4-ro pokojowego

POSZUKIWANY duży pokój umeblowany z używalnością telefonu

2 POKOJE, przedpokój i kuchnia z wszelkimi wygodami

BUCHALTER samodzielny, bilansista z długoletnią praktyką

KORESPONDENT franc.-niem., wynagrodzenie od listu

POTRZEBNA od zaraz wykwalifikowana manicurzystka

PISANIE SZYŁEK Ceny konkurencyjne

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuję wszelkie roboty w zakresie: jak: samochody, powozy, meble

PISANIE SZYŁEK Ceny konkurencyjne

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuję wszelkie roboty w zakresie: jak: samochody, powozy, meble

PISANIE SZYŁEK Ceny konkurencyjne

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuję wszelkie roboty w zakresie: jak: samochody, powozy, meble

PISANIE SZYŁEK Ceny konkurencyjne

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuję wszelkie roboty w zakresie: jak: samochody, powozy, meble

PISANIE SZYŁEK Ceny konkurencyjne

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuję wszelkie roboty w zakresie: jak: samochody, powozy, meble

PISANIE SZYŁEK Ceny konkurencyjne

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuję wszelkie roboty w zakresie: jak: samochody, powozy, meble

PISANIE SZYŁEK Ceny konkurencyjne

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuję wszelkie roboty w zakresie: jak: samochody, powozy, meble

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera'a „Republiki”

w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25. — Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z tego ogłoszenia tej samej treści, co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64